

wroclaw.pl

To ci kwartet



Gęś, kaczką, pies i ich
człowiek – mieszkają
w Kłodzku, jeżdżą
po całej Polsce,
zaglądają też do
Wrocławia.

str. 12

ISSN: 2719-7948

BEZPŁATNY BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO WROCŁAWIA

NR 17 (178), 24.04-7.05.2024

WYDRUKOWANO NA PAPIERZE EKOLOGICZNYM



str. 9-11

Już 20 lat w Unii!

Oho, kwitną kasztany, matura tuż-tuż

W tym roku we Wrocławiu do egzaminu dojrzałości przystąpi po raz pierwszy 5678 uczniów. Maraton maturalny zacznie się 7 maja od polskiego.

str. 4

Podświetlony Bastion Sakwowy – ale piękny!

Po zmroku na Wzgórzu Partyzantów – podczas próby iluminacji – Bastion Sakwowy udowodnił, że dosłownie odzyskał swój blask.

str. 7

Majówka w mieście? Oto nasze propozycje

Gitarowy Rekord Świata, trzy dni koncertów na Pergoli, wyścigi konne, wypad do Kolejkowa? Przed nami długi majowy weekend.

str. 16

BĄDŹ NA BIEŻĄCO. ZAWSZE AKTUALNE INFORMACJE NA WWW.WROCLAW.PL



Szanowni Państwo,

przede wszystkim: „Dziękuję!” za wszystkie 115 350 głosów oddanych na mnie w minioną niedzielę.

To był dla mnie i mojego zespołu ważny, myślę też, że także dobry i potrzebny czas. Dobry też dla Wrocławia. Dużo się dzięki niemu nauczyliśmy.

Jednej rzeczy po wyborach nie zamierzam zmieniać na pewno: będę w sprawach samorządowych prezydentem wszystkich wrocławianek i wrocławian, niezależnie od tego, na kogo głosowali w pierwszej i drugiej turze.

Chcę wyciągnąć wnioski także z frekwencji: pokazuje mi ona jasno głęboką potrzebę odbudowania zaufania. Zatem

– dziś nie jest to już obietnica wyborcza, a jasna deklaracja: najbliższe miesiące poświęcę wraz z moim Zespołem pracy na rzecz odbudowy tego zaufania konkretną pracą i zmianą sposobu komunikacji.

Dlatego proponuję Państwu dwa rodzaje spotkań: na poszczególnych osiedlach w środy, a u siebie w ratuszu – w piątki.

Na najbliższe spotkania osiedlowe zapraszam **24 kwietnia w godz. 17-19 na Lipie Piotrowskiej, ul. Tymiankowa 3**, a kolejne 8 maja na Ołtaszynie.

W moim gabinecie czekam na Państwa w piątki. Można się umówić przez e-mail: spotkaniaprezydentem@um.wroc.pl lub wysyłając list tradycyjny:

Kancelaria Prezydenta, ul. Sukiennice, 50-107 Wrocław.

Wiecie Państwo, że jestem racjonalnym samorządowcem. Obietnice, które złożyłem w czasie kampanii, traktuję niezwykle serio, od teraz są one moim – naszym – programem na najbliższe 5 lat.

Niech żyje Wrocław!

Jacek Sutryk
prezydent Wrocławia

POGODA NA MAJÓWKĘ

PN. 29.04	WT. 30.04	ŚR. 1.05	CZW. 2.05	PT. 3.05	SB. 4.05	ND. 5.05
23°C	23°C	22°C	22°C	21°C	18°C	16°C

ZOO MA NOWE WYSOKIE NA 2 METRY MALEŃSTWO



Kartka z kalendarza

• 24 kwietnia 2014 •

zmarł wrocławski poeta Tadeusz Różewicz

• 27 kwietnia 1956 •

przywieziono do Wrocławia lwowski pomnik Aleksandra Fredry

• 30 kwietnia 1975 •

na ul. Świdnickiej otwarto przejście podziemne pod ul. Kazimierza Wielkiego



ZOO WROCŁAW

Jak na noworodka już doskonale chodzi i pewnie pozuje przed kamerą. Mierzy jakieś 183 cm, bo odrobinę góruje nad swoim opiekunem, który ma 180 cm wzrostu. Narodziny nowej żyrafy siatkowanej w zoo 3 kwietnia były niespodzianką. Opiekunowie zauważyli, że żyrafa Nala jest w ciąży z samcem Rafiki, ale oceniając jej brzuch, nie przypuszczali, że poród nastąpi tak szybko. Wiadomo, że prawidłowo się rozwija, pije mleko mamy i nie spuszcza rodzicielki z oka. Na wybieg mała żyrafka w zoo Wrocław wyjdzie, kiedy zrobi się cieplej, a wśród pierwszych przyjaciół i znajomych będą obok niej zebry i strusie.

Żyrafa jest rekordowym ssakiem świata, bo żaden inny nie mierzy do 5,7 m (masa ciała do 1930 kg). Nowo narodzone cielę żyrafy ma masę ciała od 50 do 55 kg. Młoda żyrafka dostanie imię po mamie – czyli na literę N.

Mobilizacja i zmiana. Jak głosowaliśmy?

Jacek Sutryk, dotychczasowy prezydent Wrocławia, wygrał wybory i rozpoczyna swoją drugą kadencję. Na niego zagłosowało 115 350 osób, a na jego kontrkandydatkę – 53 572 osoby. Oto oficjalne wyniki II tury wyborów samorządowych w naszym mieście.

I Maciej Wołodko

We Wrocławiu oddanych zostało 173 771 ważnych głosów. Oznacza to frekwencję na poziomie 37,05 proc. – o 13,52 proc. niższą niż w I turze. Mobilizacja na wybory samorządowe – w porównaniu do tych parlamentarnych – była zatem niewielka. We Wrocławiu powoli staje się to regułą. W 2018 roku wybory rozstrzygnęły się w I turze. Ze swojego prawa do głosu skorzystało wtedy 53,94 proc. wrocławian i była to wówczas najniższa frekwencja w I turze wśród dużych miast w Polsce. Cztery lata wcześniej, w 2014 roku, podczas wyborczej dogrywki między Rafałem Dutkiewiczem a Mirosławą Stachowiak-Róźcecką, do urn poszło zaledwie 34 proc. uprawnionych.

Rekordowy Nowy Dwór

Kandydatka Trzeciej Drogi najwyższy wynik odnotowała na Nowym Dworze. W komisji nr 220 przy ul. Nowodworskiej 70, zagłosowało na nią 75,05 proc. wyborców. Za zmianą głosowało także wielu mieszkańców Leśnicy (50,72 proc. dla Bodnar w komisji nr 233 przy ul. Krępickiej, 50,20 proc. w komisji 239 przy Starogajowej), Jagodna (49,14 proc. w komisji nr 292 przy ul. Asfaltowej) czy Kleczkowa (48,05 proc. w komisji nr 287 przy Namysłowskiej). Urzędujący prezy-



W II turze wrocławianie oddali 32,2 proc. głosów na Izabelę Bodnar, a 67,8 proc. na Jacka Sutryka

dent największe poparcie zdobył... także na Nowym Dworze. W komisji nr 224 przy Wojrowskiej zagłosowało na niego aż 80,54 proc. wyborców.

Duża zmiana pomiędzy pierwszą a drugą turą

Prof. Anna Pacześniak, politolożka z Uniwersytetu Wrocławskiego, zwraca uwagę na odpyły zwolenników Izabeli Bodnar przed drugim rozdaniem: 7.04 głosowało

na nią 69 tys. 954 osoby, a 21.04 ponad 16 tys. mniej.

– To nie było zaskoczeniem, bo sondaże pokazywały, że 30 proc. tych, którzy głosowali na nią w I turze, albo zostanie w domach, albo odda głos na Jacka Sutryka – mówi prof. Pacześniak.

Badaczka zwraca uwagę, że wynik Jacka Sutryka – nawet jeśli go porównamy z wyborami w roku 2018 – nie jest zły. – W tym

sensie nie można powiedzieć, że obniżona frekwencja odbiera znaczenie wygranej Jacka Sutryka. Uzyskał poparcie sporej grupy wrocławian, co było efektem dobrze wykonanej pracy przed II turą – zaznacza.

Kolejne wybory w czerwcu

9.06 czekają nas wybory do Parlamentu Europejskiego. Do otwarcia lokali wyborczych mamy więc 1,5 miesiąca.

Pierwszy w Polsce taki wydział na UMed



Uniwersytet Medyczny powołał pierwszy w Polsce odrębny Wydział Pielęgniarstwa i Położnictwa. Na I rok przyjmie 500 osób.

I Tomasz Wysocki

UMed jest pierwszą uczelnią medyczną w Polsce z odrębnym wydziałem pielęgniarstwa i położnictwa. Do tej pory studia na tych kierunkach były realizowane na Wydziale Nauk o Zdrowiu. W ofercie są także studia w języku angielskim. Katalog specjalności uzupełniają studia w zakresie ratownictwa medycznego.

Na I rok na trzech kierunkach Wydziału Pielęgniarstwa i Położnictwa przyjętych zostanie 500 osób, natomiast na studiach

anglojęzycznych zaplanowano 30 miejsc.

– Utworzenie wydziału pielęgniarstwa i położnictwa wynika z potrzeby dostosowania systemu edukacyjnego do nowych wyzwań w ochronie zdrowia, w tym przejścia od opieki medycznej do promocji zdrowia i prewencji chorób, rosnącego nacisku na podstawową opiekę zdrowotną oraz rozwoju technologii medycznych – wyjaśnia prof. Izabella Uchmanowicz, kierownik Katedry Pielęgniarstwa i Położnictwa UMed.

Tu wyrosną drzewa za frekwencję

Po niedzielnym głosowaniu (21.04) Zarząd Zieleni Miejskiej ogłosił, że 10 nowych drzew i krzewów pojawi się na Jagodnie (w kategorii osiedle do 10 tys. mieszkańców) i na Gaju (w kategorii osiedle powyżej 10 tys. mieszkańców). Gratulujemy!

Oszust gazownik trafił za kraty

45-latek z Wrocławia miał fałszywy identyfikator, pieczętkę z danymi firmy, specjalistyczne urządzenia. Udało mu się oszukać i okraść nawet 60 osób, głównie seniorów, na co najmniej 120 tys. zł. Właśnie trafił do aresztu. Pokrzywdzonych może być znacznie więcej, policja wciąż dociera do kolejnych ofiar. Przypominamy, że oszuści i złodzieje podają się nie tylko za gazowników, ale także za policjantów, pracowników banku i innych instytucji. Przed wpuszczeniem obcej osoby do domu, zadzwoń do komendy, banku itd. i ustal, czy rzeczywiście przedstawiciel tej instytucji miał się u ciebie pojawić. Uwaga także na podejrzane telefony i SMS-y!

Sprawdź rower przed sezonem

W piątek 26.04 rusza czwarta edycja akcji WROwerowy Serwis przy Wrocław Fashion Outlet, ul. Graniczna 2. W pawilonie przed centrum handlowym w godz. 12–20 pracować będą mechanicy z kolektynu Antymateria, którzy przeprowadzą przegląd, a także zajmą się drobnymi naprawami, takimi jak: czyszczenie i smarowanie łańcucha, regulacja hamulców i przerzutek, pompowanie opon czy kontrola mechanizmów łożyskowych. Akcja potrwa do 11.05. Będzie także prowadzona zbiórka nieużywanych jednośladów na cele dobroczynne. Najmłodszy mogą liczyć na atrakcje. Wystarczy paragon za zakupy i dołączenie do programu lojalnościowego centrum.

Jako pielęgniarki i położne pracują głównie kobiety, połowa ma ok. 55 l.

Już za rok matura... O rany, to już za dwa tygodnie!

Pisemnie: język polski, matematyka i język nowożytny na poziomie podstawowym plus przedmiot dodatkowy na poziomie rozszerzonym. Ustnie: język polski i język nowożytny. W sumie 6 egzaminów, żeby zdać maturę. W tym roku w maju we Wrocławiu do egzaminu dojrzałości przystąpi po raz pierwszy 5678 uczniów.

I Paulina Falkiewicz

– Teraz przed uczniami prawdziwy egzaminacyjny maraton. Każdy z nich czuje stres – jedni większy, drudzy mniejszy – mówi Tomasz Cygał, dyrektor III LO przy ul. Składowej. – Uczniowie do ostatniej chwili wykorzystują lekcje, by powtórzyć jak najwięcej materiału, ale jestem o nich spokojny. Wierzę, że są do matury dobrze przygotowani – zapewnia.

30 proc., żeby zdać

Tak jak w ubiegłym roku, egzamin maturalny odbędzie się w dwóch formułach: 2015 i 2023. Uczniowie muszą przystąpić do egzaminów z obowiązkowych przedmiotów na poziomie podstawowym: języka polskiego, matematyki i języka angielskiego (lub innego języka obcego). Aby zdać, trzeba z nich uzyskać minimum 30 proc. Maturzyści muszą również przystąpić do przynajmniej jednego egzaminu na poziomie rozszerzonym (bez progu zdawalności – maksymalnie można takich przedmiotów wybrać 5) i zdać egzaminy ustne z języka polskiego i języka obcego nowożytnego (na minimum 30 proc.).



Maja, Sabina i Michał z kl. 4h w IX LO przy ul. Piotra Skargi nad maturalnymi zadaniami z matematyki

Harmonogram matur: poziom podstawowy

- **7 maja**, godz. 9 – język polski
- **8 maja**, godz. 9 – matematyka
- **9 maja**, godz. 9 – j. angielski; godz. 14 – j. francuski, hiszpański, niemiecki, rosyjski, włoski

Harmonogram matur: poziom rozszerzony

- **10 maja**, godz. 9 – wiedza o społeczeństwie; godz. 14 – j. niemiecki
- **13 maja**, godz. 9 – j. angielski; godz. 14 – filozofia
- **14 maja**, godz. 9 – biologia; godz. 14 – j. rosyjski

- **15 maja**, godz. 9 – matematyka, godz. 14 – j. francuski
- **16 maja**, godz. 9 – chemia; godz. 14 – historia muzyki
- **17 maja**, godz. 9 – geografia; godz. 14 – języki mniejszości narodowych
- **20 maja**, godz. 9 – j. pol-

ski; godz. 14 – języki mniejszości narodowych

- **21 maja**, godz. 9 – historia; godz. 14 – j. hiszpański
- **22 maja**, godz. 9 – informatyka; godz. 14 – historia sztuki
- **23 maja**, godz. 9 – fizyka; godz. 14 – j. włoski

Część ustna egzaminów potrwa od 11 do 16.05 (z wyjątkiem 12.05) i od 20 do 25.05 – terminy ustalane są przez szkoły.

Termin ogłoszenia wyników egzaminu maturalnego: 9.07.

Maturzyści muszą zmieścić się w limitach czasu: ■ j. polski – 240 min w formule 2023 lub 170 min w formule 2015, ■ matematyka – 180 min (2023) lub 170 min (2015), ■ j. obcy nowożytny – 120 min (2023) lub 120 min (2015).

Czas na napisanie egzaminu na poziomie rozszerzonym z przedmiotów, takich jak: biologia, chemia, filozofia, fizyka, geografia, historia, historia muzyki, historia sztuki, wiedza o społeczeństwie, język łaciński i kultura antyczna – wynosi 180 min w obu formułach.

Drogie wrocławskie Maturzystki, drodzy wrocławscy Maturzyści!

Jak co roku – niezmiennie o tej porze – świat na nowo ożywa, pięknieje wiosennymi kolorami, a wraz z dłuższymi dniami przynosi energię do działania. Wokół robi się jaśniej, nie tylko w dosłownym tego słowa znaczeniu.

I, jak co roku, towarzyszące temu przebudzeniu zapachy, przywołują obrazy kwitnących kasztanowców, a te z kolei przypominają nam, że za chwilę spora część młodych wrocławianek i wrocławian przystąpi do jednego z ważniejszych egzaminów w swoim życiu.

Młodość jest w cenie, ale jest nie do kupienia. Zdarza się tylko raz w życiu, choć trwa. Nieodłącznie – tym, którzy są w jej szczęśliwym posiadaniu – daje poczucie nieskończonych możliwości.

I tak też w pewnym sensie jest. Przed Wami nie tylko ważne egzaminy, ale też decyzje co do dalszej edukacji czy ewentualnej drogi zawodowej. Mierzcie zatem wysoko! Smakujcie życie, uśmiechajcie się do świata, sięgajcie po swoje marzenia, bądźcie odważni i kolorowi, bądźcie sobą, poszukujcie dobra i piękna, dopytujcie – bo za chwilę – dorosłość. I innego rodzaju możliwości, ale już bez taryfy ulgowej, bez stałej obecności dotychczasowych opiekunów. Życiowo coraz bardziej na poważnie. Na drodze, na którą wkraczacie, nie obowiązują

już usprawiedliwienia ani w sensie dosłownym, ani tym przenośnym.

Część z Was wyjedzie, część zostanie. Będziecie studiować, podejmować pracę, za jakiś czas pewnie zakładać rodziny. Jako prezydentowi Wrocławia bardzo zależy mi, żeby towarzyszyło Wam poczucie, że Wrocław to Wasze miasto, że jesteście w posiadaniu wszelkich narzędzi, aby je współtworzyć i obmyślać wciąż na nowo. Aby się pięknie zmieniać i mądrze rozwijać, Wrocław potrzebuje Waszej energii, wiary i niezachwianej, młodzieńczej wiary w nieskończoność możliwości.

Tuż przed maturą życzę Wam spokoju, dobrego snu, trzeźwości myśli, trafionych tematów i precyzji intelektualnej. Przebrnijcie przez ten czas lekko i pomyślnie!

Trzymam za Was wszystkich kciuki!

Jacek Sutryk
prezydent Wrocławia

Zabytkowy tramwaj polewaczką zielonych torowisk

W zeszłym roku zakończył się remont zabytkowego wagonu tramwajowego G-061. Wagon opryskiwacz odzyskał sprawność, ale z generalną, „mokrą” próbą trzeba było zaczekać na lepszą pogodę. W nocy ze środy na czwartek (11 kwietnia) przeszedł testy – działa jak należy. Będzie teraz podlewał zielone torowiska.

Maciej Wołodko

„Dziś w nocy wykonaliśmy próbę wagonem opryskiwaczem G-061. Podczas prób sprawdzaliśmy zachowanie wagonu zatankowanego do pełna wodą oraz wydajność systemu nawadniania. Próby „wodne” wykonaliśmy dopiero teraz, bo czekali na lepszą pogodę. Wypadły pomyślnie – w przyszłości planuje się wykorzystywać wagon do podlewania zielonych torowisk” – napisał w mediach społecznościowych Klub Sympatyków Transportu Miejskiego (KSTM), remontujący wagon na zlecenie miasta.

Ze szlifierki na polewaczkę

Wybudowany w 1927 roku wagon pierwotnie był jeżdżącą szlifierką, służącą do szlifowania szyn. W połowie lat 70. przebudowany został na wagon-opryskiwacz, wykorzystywany do zwalczania roślinności rosnącej na międzytorzu.

W latach 2021–2023 przeszedł kompleksowy remont. Ale nie będzie już przyskakiwał chemikaliami. Przystosowany został do nowej funkcji – podlewania zielonych torowisk.

Prace konserwatorskie podzielone były na cztery etapy. Pierwszy obejmował remont podwozia, regenerację silników oraz naprawę hamulców ręcznych. Drugi – naprawę nadwozia do stanu surowego. Trzeci – odtworzenie instalacji elektrycznej wraz z uruchomieniem. Ostatni etap, realizowany w 2023 r., obejmował budowę instalacji do podlewania zielonych torowisk, wykonanie poszycia wraz z lakierowaniem i prace wykończeniowe.

Zabytki wracają do życia

Zabytkowa polewaczka torowa jest gotowa do służby. Plan zakłada, by wykorzystać odrestaurowany zabytek do podlewania wodą zielonych torowisk. A tych we Wrocławiu jest coraz więcej. Powstały i powstają, np. wzdłuż Legnickiej, Starogroblowej, Popowickiej i Kosmonautów.

Pomysł ponownego uruchomienia wagonu-opryskiwacza zrodził się w Wydziale Partycypacji Społecznej Urzędu Miejskiego Wrocławia, który od kilku lat opiekuje się wrocławską kolekcją zabytkowych tramwajów oraz dawną zajezdnią przy ulicy Legnickiej. Z budżetu wydziału corocznie przeznaczane są środki na remonty kolejnych zabytkowych pojazdów.



Zabytkowy wagon G-061 po remoncie będzie latem podlewał zielone torowiska – próby wypadły pomyślnie

Jak informuje Michał Maliczekiewicz z Wydziału Partycypacji Społecznej UMW, to nie koniec „wodnych” przedsięwzięć. Teraz planowane jest stworzenie systemu odzyskiwania tzw. szarej wody z dachów starej zajezdni. A deszczówka z dachów na pewno przyda się w polewaczce.

mu odzyskiwania tzw. szarej wody z dachów starej zajezdni. A deszczówka z dachów na pewno przyda się w polewaczce.

Zobacz galerię zdjęć z testów na wroclaw.pl



Ochrona małoletnich – nowy obowiązek dla NGO



Ochronę wprowadzono, by wszyscy wiedzieli, kiedy i jak reagować

Uwaga NGO! Jeśli wasza organizacja prowadzi zajęcia dla dzieci i młodzieży, lub gdy są one uczestnikami waszych działań, musicie wdrożyć standardy ich ochrony. Czasu nie zostało wiele.

Maciej Wołodko

Nowelizację ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym i ochronie małoletnich wprowadzono po śmierci małego Kamila z Częstochowy. Oprawcami okazali się jego najbliżsi. Nowelizacja weszła w życie 15 lutego 2024. – Te przepisy są po to, by wszyscy wiedzieli, kiedy trzeba reagować i jak należy zareagować, gdy widzimy czy podejrzewamy, że dziecku dzieje się krzywda – podkreśla rzeczniczka praw dziecka Monika Horna-Cieślak.

Zgodnie z nowelizacją, każda osoba pracująca z dziećmi, musi zostać teraz sprawdzona w Kra-

joowym Rejestrze Karnym. Dotyczy to wszystkich: osób zatrudnianych przez organizacje, wolontariuszy czy praktykantów. Niezależnie od formy współpracy, o każdej osobie mającej pracować z dziećmi musimy otrzymać informację z Krajowego Rejestru Karnego.

To nie koniec. Każda taka osoba musi złożyć informację, w jakich krajach pracowała przez ostatnie 20 lat i udostępnić zaświadczenia z rejestrów karnych tych krajów. Jeżeli nie są prowadzone – złożyć oświadczenie pod odpowiedzialnością karną.

Każda organizacja pracująca z dziećmi ma obowiązek wprowadzić standardy ochrony dzieci

przed krzywdzeniem. Zasady muszą zostać spisane, zatwierdzone i wdrożone. Powinny zawierać kodeks relacji personelu – dziecko (jakie sytuacje są dopuszczalne, a jakie nie), a także procedurę podejmowania interwencji w przypadku podejrzenia o krzywdzenie dziecka. Termin wdrożenia zapisów ustawy upływa w połowie sierpnia br. – 15.08.2024.

Więcej na ten temat możecie dowiedzieć się z webinaru Arkadiusza Kłosa z wrocławskiego Stowarzyszenia Pomocy Iskierka. Film znajdziecie w serwisie YouTube.

➤ **Obejrzyj webinar na stronie wro.news/ochrona-dzieci-NGO**

Weekend bez tramwajów na Kowale

Od wyjazdów porannych 27.04 do zjazdów w dniu 28.04 do pętli Kowale nie będą kursować tramwaje. Prowadzone tam będą prace sieciowe. Tramwaje linii 23 kursować będą tylko do pętli Kromera, a stąd odjeżdżać będzie autobus zastępczy 723.

Niedziela handlowa i częstsze kursy 133

28 kwietnia wypada niedziela handlowa i w ten dzień linia autobusowa 133 kursować będzie zgodnie z sobotnim rozkładem jazdy. Można nią dojechać do centrum handlowego Aleja Bielany i Auchan.

ZDiUM nie ustaje w łataniu dziur

Zarządca dróg łąta pozimowe ubytki. Drogowców do 7 maja spotkamy m.in. na tych ulicach: pl. Bema, Dokerska, Drobnera, Gersona, Jaracza, Konduktorska, pl. Legionów, Odolanowska, Sienkiewicza, Piotra Skargi, Stawowa, Wojszycka.

Utrudnienia na Królewieckiej

Trwa program szybkiej wymiany nawierzchni i zaraz po majówce obejmie on ul. Królewiecką. Zmiany w organizacji ruchu zaczną obowiązywać już w nocy z 4 na 5 maja. Królewiecka stanie się jednokierunkowa od skrzyżowania z ul. Maślicką do wiaduktu AOW. Będzie można nią podróżować tylko do centrum.

Kierowcy udający się w kierunku Maślic, Stabłowic czy Prac Odrzańskich będą musieli skręcić w Maślicką. Dotyczy to również autobusów 101 i 123, które będą w kierunku Leśnicy jeździć Maślicką, a nie Królewiecką. W drodze powrotnej kursować będą bez zmian. Utrudnienia mają się zakończyć najpóźniej 29 maja.

We Wrocławiu będą autobusy na wodór

MPK zapowiedziało testy autobusów wodorowych. Po wrocławskich ulicach jeździć będzie: Solaris, Mercedes i Nesobus. Pojazdy tego typu to wciąż unikat, choć zaczyna ich przybywać nie tylko w zagranicznych miastach, ale również w polskich.

■ Bartosz Chochołowski

Największą zaletą autobusów wodorowych jest zerowa emisja oraz duży zasięg, czyli łączą zalety pojazdów elektrycznych i spalinowych. MPK przygotowuje się do rozpisania przetargu na zakup autobusów wodorowych, a testy takich pojazdów pomogą w przygotowaniu dokumentacji. W czerwcu testowo wozić będzie nas Solaris, w lipcu Mercedes, a między lipcem i wrześniem Nesobus.

Wrocławianie znają Solarisy o tradycyjnym napędzie oraz Mercedesy spalinowe i elektryczne. Nową marką jest Nesobus. Za tym pojazdem stoi potężna grupa kapitałowa bezpośrednio związana z Zygmuntem Solarzem. Miliarder działa w branży energetycznej i konsekwentnie rozwija zieloną energię oraz transport oparty na wodrze.

Jak działają?

Autobusy wodorowe to tak naprawdę pojazdy elektryczne. Tym



Pierwszym z testowanych we Wrocławiu autobusów wodorowych będzie Solaris Urbino Hydrogen

różnią się od zwykłych elektryków, że nie potrzebują ładowania z gniazdka, tylko wożą na sobie własną elektrownię. Tankują wodór w formie gazowej, który zasila ogniwo wodorowe, a to produkuje prąd. Dalej jest już jak w znanych pojazdach elektrycznych. Prąd zasila silniki elektryczne. „Wodorowce” mają również baterie.

Najważniejsze dla naszego zdrowia jest to, że „spaliny”, które emituje autobus wodorowy, to woda lub para wodna.

Gdzie tankować „wodorowce”?

Stacja tankowania wodoru we Wrocławiu powstaje w sąsiedztwie zajezdni autobusowej przy ul. Obornickiej. Jej budowa zostanie ukończona w przyszłym roku i będzie ona ogólnodostępna. Prawdopodobnie jednak jej głównym klientem będzie właśnie MPK.

Stacja nazywa się Neso i zbieżność nazwy z Nesobusem nie jest przypadkowa. Stoi za nią spółka PAK-PCE Stacje H2 z grupy firm

Solorza. Inna spółka z tego konglomeratu odpowiada za wytwarzanie zielonego wodoru.

– Pojawienie się rozwiązań wodorowych w transporcie publicznym i prywatnym w mieście to realizacja wrocławskiej polityki zeroemisyjności, miasta neutralnego klimatycznie – zapowiadał Jakub Mazur, wiceprezydent Wrocławia.

– To przede wszystkim realny krok w stronę zeroemisyjnego transportu publicznego.

W maju czas na mosty Uniwersyteckie

Zarząd Dróg i Utrzymania Miasta wybrał firmę, która wyremontuje mosty Uniwersyteckie. Przeprawa liczy sobie już 90 lat i należy się o jej stan zatroszczyć. Pracy będzie sporo, ale mało utrudnień dla pieszych, rowerzystów, kierowców i pasażerów MPK.



Mosty widziane z wieży matematycznej Uniwersytetu Wrocławskiego

■ Bartosz Chochołowski

Prace za blisko 11,5 mln zł wykona krakowska spółka Pimin. Roboty zaczną po majówce, a efekty poznamy za 1,5 roku. Jezdnia, torowisko i oświetlenie drogowe przeszły remont pod koniec 2016 roku. Co będzie zrobione teraz?

Najważniejsze prace obejmą: naprawę podpór, wykonanie nowej płyty podchodnikowej, zabezpieczenie antykorozyjne powierzchni betonowych, oczyszczenie i zabezpieczenie antykorozyjne elementów konstrukcji stalowych, wymianę blach gzymsowych, oczyszczenie, konserwację łożysk, dolnych i górnych blach

łożysk oraz regulację samych łożysk, naprawę i uzupełnienie brakujących elementów poręczy wraz z zabezpieczeniem antykorozyjnym całości balustrad stalowych i kamiennych, wymianę opraw oświetleniowych iluminacji obiektu.

Po remoncie szczególnie pieszym i rowerzystom będzie wygodniej korzystać się z trasy. ZDiUM zlecił: oddzielenie części dla pieszych od drogi rowerowej poprzez zastosowanie różnych rodzajów nawierzchni, zastąpienie istniejącej nawierzchni chodników szorstkimi płytami granitowymi, ułożenie asfaltu w części rowerowej.

Tak podświetlony Bastion Sakwowy wygląda nocą!

Po zmroku na Wzgórzu Partyzantów – podczas próby iluminacji 16.04 – naszym oczom ukazał się Bastion Sakwowy, jakiego jeszcze nie widzieliśmy. Rozbłysnął blaskiem setek lamp i diod. Było co sprawdzać – na iluminację Bastionu składa się 460 m energooszczędnych linii LED, 56 lamp i 14 kinkietów. Efekt olśniewa!



JANUSZ KRZESZOWSKI (1), OLEKSANDR POLIAKOWSKI (3)

Zarząd Inwestycji Miejskich, który w imieniu miasta prowadzi inwestycję, zapowiada, że obiekt udostępni już w maju 2024 roku. Najpierw musi dokonać odbiorów technicznych



Trwają prace wykończeniowe. Wszystkie nadzoruje konserwator zabytków, z którym uzgadniany był nie tylko zakres prac, ale również dobór kolorów, a nawet posadzonych roślin

Największy akademik UPWr otwarty po remoncie

Po trwającym trzy lata kompleksowym remoncie Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu otwiera swój największy Dom Studencki Arka. Akademik dysponuje 352 miejscami.

Redakcja

Na studentów czekają pachnące nowością jedno- i dwuosobowe pokoje z łazienkami (dodatkowo 176 z nich z aneksem kuchennym), strefa rekreacji i relaksu oraz pokój nauki. – W pierwszej kolejności będziemy kwaterować naszych studentów, a jeśli zostaną wolne pokoje, zaprosimy żaków z innych uczelni – zapowiada Marcin Dynia, dyrektor Centrum Zarządzania Budynkami UPWr.

Cały obiekt został dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami – na pierwszym piętrze akademika powstały samodzielne, 1-osobowe pokoje i przebudowano wejście do budynku.

– Przebudowano i wyposażono również wspólne części. Mamy część rekreacyjną ze stołem do tenisa stołowego, urządzeniami siłowymi oraz salą do ćwiczeń. Jest strefa relaksu z wygodnymi sofami, hamakami, stołem bilardowym i sala TV. Jest też oczywiście przestronny pokój nauki – wylicza Lidia Kaczmarek, kierownik Domu Studenckiego Arka. Dodaje, że w akademiku położono duży nacisk na ekologię. W częściach wspólnych będzie dużo kwiatów, a w każdym pokoju z aneksem kuchennym oraz we wspólnych kuchniach – pojemniki umożliwiające segregację śmieci. – Liczymy też, że studenci będą korzystać z dużego zielonego terenu wokół budynku, o który odpowiednio za-

dbamy – mówi Lidia Kaczmarek.

Wybudowany w 1978 roku akademik wymagał też dostosowania do najnowszych wymogów przeciwpożarowych. Wykonano m.in. nowy system oddymiania klatek schodowych, przystosowano jedną z wind do potrzeb ekip ratunkowych i wybudowano buforowy zbiornik na wodę.

Wsparcie Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego wyniosło blisko 25,5 mln zł. To 80 proc. kosztów całej inwestycji.



Na studentów czekają 1- i 2-osobowe pokoje, a także strefa relaksu

Wyższa trawa, wiele korzyści: gdzie będzie #EKOszenie

Trawa zatrzymuje wilgoć i daje chłód, wytwarza tlen, pochłania pyły i inne zanieczyszczenia. Jest schronieniem dla pożytecznych owadów i pokarmem zwierząt, a także gwarancją żyznej gleby. Dlatego Wrocław przedstawia dobre praktyki i rusza z nowym sezonem #EKOszenia. Kiedy, gdzie i jak koszona będzie trawa?

I Bartosz Moch

Zarząd Zieleni Miejskiej we Wrocławiu dostosowuje częstotliwość koszenia do warunków pogodowych, miejsca występowania trawy i jej wysokości, bezpieczeństwa oraz komfortu mieszkańców. Koszeniu podlegają np. trawa w obrębie skrzyżowań, pasy zieleni przy ulicach, chodnikach i ciągach pieszo-rowerowych.

– Ograniczenie koszenia nie dotyczy wszystkich terenów. Pasy zieleni przyulicznej czy miejsca skrzyżowań ulic, gdzie widoczność mogłaby być ograniczona przez wysoką trawę i zagrażałoby to bezpieczeństwu lub mogłoby utrudniać ruch, będą koszone regularnie. Trawie pozwolimy natomiast urosnąć w niektórych miejscach, np. w parkach, gdzie takie działanie jest wskazane – tłumaczy Jacek Mól, dyrektor ZM we Wrocławiu

Częściej na ulicach, rzadziej w parkach

Trawa w parkach i na zieleńcach koszona jest rzadziej. To wszystko ze względu na ochronę środowiska. Intensywna pielęgnacja trawników nie sprzyja bowiem



We Wrocławiu ZM kosi rządziej trawniki z myślą o ekologicznych korzyściach i zmianach klimatu

zatrzymywaniu wilgoci w glebie. Często koszony trawnik szybciej żółknie, a wiatr wywiewa z niego cząstki suchej gleby i kurzu, przez co staje się źródłem zanieczyszczeń pyłowych.

Sam zabieg koszenia również wiąże się z niekorzystnymi zjawiskami: emisją spalin i hałasem,

który wpływa negatywnie na samopoczucie, a nawet zdrowie ludzi.

– #EKOszenie jest kolejnym ważnym elementem naszych starań o środowisko. Z podobnych powodów zmieniliśmy zasady sprzątania liści, ale także dostosowujemy politykę gospo-

darowania wodami opadowymi czy szerzej zazieleniania nawet małych przestrzeni w mieście. Ważne jest dostosowanie częstotliwości koszenia do warunków pogodowych. Chcemy, by miejskie trawniki wykazywały się jak największymi zdolnościami retencyjnymi, czyli długiego utrzymywania wody w glebie –

wyjaśnia Katarzyna Szymczak-Pomianowska.

W parkach w całości koszone są także polany rekreacyjne, by wrocławianie mogli komfortowo z nich korzystać, wypoczywając na świeżym powietrzu. Na pozostałych obszarach trawę przycina się częściowo, głównie wzdłuż ścieżek i chodników. Podobne trendy obowiązują już w Europie i innych miastach w Polsce.

Jakie ekokorzyści?

Trawnik, któremu pozwoli się zamienić w łąkę, dłużej trzyma wilgoć i dłużej jest zielony, gdy przyjdzie susza. Pozwala obniżyć temperaturę. Wyrastają w nim rośliny kwitnące, dając pożytek owadom zapylającym. Stanowi też schronienie dla wielu stworzeń, jak: jeże, ryjówki, ptaki czy jaszczurki. Zmniejsza też hałas i pochłania zanieczyszczenia z transportu. Rzadko koszone trawniki zapobiegają też erozji gleby powodowanej przez intensywne deszcze i wiatr. Stumetrowy trawnik wytwarza rocznie tyle tlenu, ile potrzebuje do życia 10 osób!

➤ **Harmonogram koszenia znajdziesz na wro.news/ekoszenie**

Nie bój się zmian: start-up Fridee i jego drugi start

Fridee to start-up założony przez dwóch entuzjastów sportów wodnych: Łukasza Króla i Mariusza Włodarczyka. Twórcy od dwóch lat pracowali nad konstrukcją elektrycznej deski surfingowej. Stworzyli prototyp, przeprowadzili badania rynku, znaleźli partnerów, kontrahentów i... Zrozumieli, że potrzebują czegoś innego.



Fridee ma rewolucyjny pomysł na deskę do wake'u z napędem

I Agata Zięba

– Czasami trzeba pójść w niewłaściwym kierunku, żeby zrozumieć, dokąd naprawdę się zmierza – wyjaśnia Łukasz Król, współzałożyciel Fridee. I dodaje: – Nowy wynalazek pojawił się nagle, w formie olśnienia.

A co to takiego? Najnowszy projekt Fridee wciąż skupia się na sportach wodnych, jednak dotyczy wakeboardingu. To sport ekstremalny uprawiany w specjalnych parkach wodnych, w którym za motorówką lub na wyciągu ciągnięta jest osoba na symetrycznej desce. Stopy ma umieszczone w wysokich butach przypiętych na stałe do deski, dzięki czemu ma możliwość wielokrot-

nego obracania o 180 stopni. Bo, w odróżnieniu od surfing, w wakeboardingu głównym zadaniem jest wykonywanie efektywnych ewolucji. I tu wkracza najnowszy pomysł Fridee, czyli Wii-Wake Dromader – elektryczna deska wakeboard z wbudowanym symetrycznym napędem.

Na czym polega innowacja? Do tej pory nie było możliwości pływania na wake'u bez trzymania się liny podpiętej do wyciągu czy motorówki. Wii-Wake ją daje, ponieważ ma wbudowany napęd. Dodatkowo jest on symetryczny, czyli może generować ciąg z obu stron. Woda napędzająca deskę jest zasysana od spodu, przepompowywana na jeden lub drugi koniec deski i wytryskuje

pod dużym ciśnieniem, nadając jej pęd. Rozwiązanie to jest chronione patentem twórców.

Nowy pomysł Fridee daje użytkownikom deski zupełnie nowe możliwości i ma potencjał zrewolucjonizować ten sport. Deska waży 12 kg, czyli o połowę mniej niż deska surfingowa z napędem. Czas jej pracy to 15 min na jednej baterii. Potem można szybko wymienić ją na nową w pełni naładowaną. To także świetny pomysł na nowy model wakeparków – bez lin i sprzętu czy specjalnych pozwoleń.

Fridee szuka teraz inwestorów zainteresowanych nowym projektem.

➤ **Więcej na www.fridee.com**

Oni byli i nadal są na TAK dla Unii Europejskiej

Doceniają to, co zmieniło się w ich życiu, dzięki Unii, choć do niej samej nie podchodzą bezkrytycznie. O metamorfozie, jaką przeszedł Wrocław, o granicach, których już nie ma, oceanie nowych możliwości i o tym, jak szybko przyzwyczajamy się do dobrego, rozmawiamy z wielopokoleniową rodziną z Wrocławia.

I Beata Turska

– Dzień wejścia Polski do Unii Europejskiej? Żyliśmy tym wydarzeniem, czekaliśmy na nie. Pamiętam radość, że się udało, ale pamiętam też wcześniejszy niepokój, czy podczas referendum powiemy Unii TAK jako społeczeństwo – mówi Katarzyna Zawadzka, wrocławianka, nauczycielka, która pracuje teraz we Wrocławskim Centrum Rozwoju Społecznego. – Jesteśmy z mężem z pokolenia, które dobrze pamięta PRL i bardzo pragnęliśmy tej zmiany. A że mieliśmy okazję zobaczyć Zachód podczas krótkich studenckich wyjazdów, wiedzieliśmy już, jak wygląda.

Mąż pani Katarzyny, Grzegorz Zawadzki, razem z innymi studentami turystyki na AWF wyjechał kiedyś na południe Europy, by zobaczyć, jak wygląda tam branża hotelarska. Byli w Grecji, Turcji, Rumunii, dawnej Jugosławii, a przejazdem także w Austrii.

– W „demoludach” było jak u nas, ten sam bajzel. Ale już taka Austria to inna planeta. Pamiętam Wiedeń i plac z katedrą św. Stefana. Takie to wszystko było piękne, że aż nierzeczywiste – wspomina.

Teraz podziwiają nas inni

A potem zaczęło się zmieniać i u nas: inaczej zaczął wyglądać Rynek, Dworzec Główny, lotnisko, inne były ulice, kawiarnie, sklepy, tramwaje. I choć niektórych rzeczy z dawnych czasów trochę żal, choćby pączków z Głównego albo namiotu Goliat, który stał w latach 90. w miejscu Pasażu Grunwaldzkiego, te zmiany wyszły nam na dobre. Inna sprawa, nie zawsze pamiętamy, jak szaro wyglądało nasze miasto wcześniej.

– Byliśmy w samym środku tej metamorfozy i nie dostrzegaliśmy, jak jest wielka. Dopiero znajomi z zagranicy uświadamiali nam, że Wrocław stał się prawdziwie europejską metropolią. Jeździmy, żeby zachwycać się Pa-

ryżem czy Brukselą, a teraz ludzie stamtąd przyjeżdżają do nas i tak samo zachwycają się Wrocławiem – mówi Zuzanna Kaźmierczak, córka Zawadzkich. W dniu wejścia Polski do UE była nastolatka.

Jakie miejsca zbudowane dzięki UE lubią? Zuzanna znajomym z innych krajów pokazuje Narodowe Forum Muzyki. – To piękny budynek, ale nie tylko w tym rzecz – mówi. – Chociaż nie jesteśmy melomanami, bywamy tam z dziećmi, Zosią i Stasiem, na koncertach rodzinnych.

Jak się pozbyć kompleksów?

Niektórzy z nas wciąż jeszcze pamiętają polskie kompleksy: że jesteśmy zaściankiem, nie nadążamy, nie znamy się, nie wiemy, co i jak, nie zawsze potrafimy się dogadać. A jak jest teraz?

– Starsze pokolenie powoli się z tego wygrzebuje, młodsze już w ogóle nie ma tego problemu. Córka i jej mąż nieustannie podróżują, mają za granicą znajomych, współpracowników, bez problemu rozmawiają po angielsku – zauważa pani Katarzyna.

To, jak postrzegamy sami siebie i jak jesteśmy postrzegani, nie zmieniło się jednak jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki.

– Byliśmy w samym środku tej metamorfozy i nie dostrzegaliśmy, jak jest wielka. Dopiero znajomi z zagranicy uświadamiali nam, że Wrocław stał się prawdziwie europejską metropolią.

– Pamiętam, że jeszcze w pierwszych latach naszej obecności w UE, gdy wyjeżdżałam na Zachód jako specjalista IT, moi współpracownicy z Belgii czy Francji sądzili, że zima w Polsce trwa 9 miesięcy, a po ulicy chodzą białe niedźwiedzie. Trakto-



MARKUSZ KSIĘŻAREK

Grzegorz i Katarzyna Zawadzcy z córką Zuzanną i zięciem Błażem oraz wnucami: Zosią i Stasiem

wali nas na zasadzie „pokażemy wam, co i jak”. Gdy poznali nas i nasz kraj lepiej, zaczęli traktować po partnersku – mówi Błażej Kaźmierczak, mąż Zuzanny.

Skorzystaliliśmy na tym

Dla Błażeja obecność Polski w UE to przede wszystkim współpraca gospodarcza. – Jestem beneficjentem tych zmian – przyznaje bez wahania. – W latach 90. wielu naszych znajomych wyjeżdżało za granicę, żeby zarobić. Dla mnie taki wyjazd byłby strzałem w kolano, bo pojawiły się firmy, które bez naszej obecności w UE nie mogłyby tu funkcjonować.

Zuzanna także docenia możliwości. – Jestem pracownikiem naukowym w Instytucie Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN i choć nadal nie mamy z budżetu państwa tylu pieniędzy na badania, ile byśmy chcieli, to tak jak inni możemy starać się np. o granty European Research Council (ERC), jeździć na zagra-

niczne staże i kongresy naukowe, wymieniać się wiedzą i doświadczeniami.

O granicach, których brak

Gdy Zuzanna i Błażej pojechali niedawno z dziećmi na narty do Czech, 9-letni Staś zdziwił się, że są już w innym kraju, a 6-letnia Zosia w ogóle się nie zorientowała, że opuścili Polskę. Tymczasem jeszcze nie tak dawno przekraczania granicy nie dało się przeoczyć.

– W 1996, a może rok później, w każdym razie jeszcze przed zjednoczeniem Niemiec, jechałam pociągiem do RFN, gdzie dorabiał mój mąż. Na granicy między NRD i RFN pogranicznicy z NRD zaryglowali wagon, na stopniu stał żołnierz z karabinem, a za oknem widziałam wieżyczkę wartowniczą. To wspomnienie tkwi we mnie do dziś.

UE nie jest doskonała, ale...

To nie jest tak, że państwo Zawadzcy i ich bliscy kochają UE bezkrytycznie. Drażni ich biu-

rokracja i to, że czasem sprawy toczą się zbyt wolno. Ale to rozumiem.

– Coś za coś – podsumowuje pan Grzegorz. – Tempo podejmowania decyzji wynika z tego, że trzeba ustalić coś w dużym gronie. Jak powiedział Winston Churchill, demokracja jest wyjątkowo kiepskim ustrojem, ale nikt dotąd nie wymyślił lepszego.

Zuzannę przeraża, że w niektórych europejskich krajach coraz więcej do powiedzenia mają populiści. Dlatego jej mama, pani Katarzyna, podkreśla rolę edukacji.

– Nie wszyscy rozumieją, jak ważna jest integracja i przed czym chroni nas współpraca. Nie znają się, więc łatwo im uwierzyć w krążące na temat UE mity. Dlatego dla mnie, jako wieloletniej nauczycielki, najważniejsza jest edukacja. Tylko dzięki niej ludzie mogą zacząć myśleć szerszej, nie skupiając się wyłącznie na własnym podwórku.

20 LAT POLSKI W UNII EUROPEJSKIEJ

Jak Polska wchodziła do Unii Europejskiej

KALENDARIUM WYDARZEŃ

Wejście Polski do wspólnoty państw europejskich to marzenie wielu pokoleń Polaków i proces, który trwał wiele lat. Nie byłby on możliwy bez przemian politycznych w Polsce pod koniec lat 80. i upadku krajów komunistycznych zależnych od ZSRR. Zmiany ustrojowe w Polsce po 1989 roku umożliwiły podjęcie rozmów na temat stowarzyszenia Polski ze Wspólnotami Europejskimi.

★ **16.09.1988** – nawiązanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy Polską a wówczas Europejską Wspólnotą Europejską. Rok później, 19.09.1989 w Warszawie, podczas pierwszej wizyty w Polsce przewodniczącego Rady Ministrów Komisji EWG, podpisano negocjacje ws. umowy o handlu i współpracy handlowej i gospodarczej.

★ **4.06.1989** – częściowo wolne wybory parlamentarne. Na mocy porozumień między władzami PRL a częścią opozycji otwarto nową epokę w najnowszych dziejach Polski, co wpłynęło na proces upadku komunizmu w Europie Środkowej. Zgodnie z ustaleniami Okrągłego Stołu w wolnych wyborach wybrano wszystkich senatorów i 35 proc. posłów (tzw. Sejm kontraktowy), pozostałe miejsca zagwarantowane były dla PZPR i partii satelickich. Wybory te uznaje się często za początek III Rzeczypospolitej.

★ **9.11.1989** – zburzenie muru berlińskiego, czyli upadek komunizmu w Europie Środkowo-Wschodniej, zapoczątkowanego w Polsce i na Węgrzech. Niemiecka Republika Demokratyczna otwiera granice. Po ponad 40 latach dochodzi do zjednoczenia Niemiec. Część wschodnia dołącza do Wspólnoty Europejskiej 3.10.1990 r.

★ **22.12.1990** – początek oficjalnych rokowań ws. stowarzyszenia między RP a Wspólnotami Europejskimi i ich państwami członkowskimi

Znaczący wkład funduszy we wrocławskie inwestycje

Pamięć przeniósł nas dziś do Wrocławia ze starym lotniskiem i najpiękniejszym Dworcem Głównym PKP, ale w stanie do remontu, do miasta bez Narodowego Forum Muzyki i nowego Capitolu, i do zdecydowanie mniej odległych czasów bez tramwajów na Nowy Dwór i ul. 11 Listopada. Na terazniejszość spojrzmy przez pryzmat pieniędzy Unii Europejskiej.

! Błędy Organisty

1 maja 2004 roku w Dublinie przy dźwiękach „Ody do radości” na szczyty masztów powędrowały flagi 25 państw, w tym nowych w Unii Europejskiej: Cypru, Czech, Estonii, Litwy, Malty, Słowacji, Słowenii i Węgier. I jeszcze jedna: biało-czerwona.

W tym roku mija 20 lat od oficjalnego przystąpienia Polski do UE. Wymierne korzyści z obecności w Unii czują Polacy, Dolnoślązacy, wrocławianie. Pieniądze z europejskiej kasy płyną do nas szerokim strumieniem i zamieniają się na realizację inwestycji. Jakich? Wymieńmy niektóre wrocławskie z ostatnich lat, w podziale na obszary.

Komunikacja – drogi i tramwaje

Za największą inwestycją komunikacyjną w powojennej historii miasta uznaje się TAT, czyli trasę autobusowo-tramwajową pomiędzy Nowym Dworcem a pl. Orłąt Lwowskich. Na jej budowę, zakończoną w 2023 roku, Wrocław pozyskał z Unii Europejskiej około 182,2 mln zł. To prawie połowa wszystkich kosztów.

Jeszcze więcej – 233,4 mln zł (85 proc. całości) – Unia dała na realizację projektu pod oficjalną nazwą Budowa Osi Zachodniej we Wrocławiu, a zwyczajowo nazywanego obwodnicą Leśnicy. Inwestycja miała finał w 2023 roku, a jej ostatnią częścią jest nowa ul. 11 Listopada.

59,1 mln zł unijnego dofinansowania przysłużyło się do przebudowy ulicy Buforowej kilka lat temu.

Po europejskich milionach jeżdżą nie tylko kierowcy, ale także pasażerowie autobusów i tramwajów. Wystarczy wskazać prawie 82 mln zł dofinansowania budowy trasy tramwajowej przez Szczepin i Popowice (użytkowana od wiosny 2023).

Edukacja i informatyzacja

We wrześniu 2023 roku 600 uczniów i 200 przedszkolaków usłyszało pierwszy dzwonek w nowej szkole przy ul. Asfaltowej na osiedlu Wojszyce. Mają tam 32 sale lekcyjne, 11 pracowni, w tym 4 komputerowe, dwie sale gimnastyczne, boiska na zewnątrz. Budowę tego zespołu (docelowo na 1200



Nowy terminal portu lotniczego im. Mikołaja Kopernika (koszt: 300 mln zł) został tak zaprojektowany, że po osiągnięciu 3,2 mln pasażerów rocznie zostanie rozbudowany w środku, by jego przepustowość zwiększyła się do 5-6 mln pasażerów bez konieczności zamykania obiektu

miejsc) Unia dofinansowała kwotą 10,4 mln zł (30 proc. kosztów).

Wśród inwestycji edukacyjnych z okresu 2014–2021, które miały zrealizować z pomocą Unii, są też: rozbudowa przedszkola przy ul. Piotrkowskiej i Suwalskiej, wyposażenie pracowni w V LO przy

ul. Kuronia i przebudowa budynku przedszkola na Zwycięskiej.

Przykład z obszaru informatyzacji, z którego korzystają mieszkańcy, to zintegrowany system kolejkowy do obsługi klientów urzędów. Kosztował 484 tys. zł, z czego 305 tys., czyli 85 procent, dała UE.

Kultura

Wybieracie się na musical do Capitolu lub na koncert do NFM-u? Spróbujcie spojrzeć na te budynki jak na góry pieniędzy. W pejzaż Wrocławia wpisały się w dużej mierze dzięki UE, która budowę Capitolu dofinansowała kwotą 82,9 mln zł, a na Narodowe Forum Muzyki (mamy je od 2015 roku) dała 147 mln zł.

Można za szczerego partnera złożyć modlitwę dziękczynną... w drewnianym kościele pw. św. Jana Nepomucena w parku Szczytnickim. Jego

rewitalizacja kosztowała 2,4 mln zł, z czego 1,4 mln zł to pieniądze unijne. Wymieńmy jeszcze przebudowę skrzydła Pałacu Królewskiego z 2018 roku (2,6 mln zł z UE) i stworzenie Ruskiej 46 w unikatowym podwórku z neonami (8,6 mln zł z UE).

Rewitalizacja

Po europejskich milionach – konkretnie po prawie 5,5 – wrocławianie spacerują nad Oławą. Mowa o rewitalizacji nabrzeży tej rzeki płynącej przez miasto (2023).

Ten obszar zdominowany jest przez podwórka i budynki. Europejskie pieniądze pomogły zrobić porządek na podwórkach przy wielu ulicach, takich jak: Komuny Paryskiej, Pułaskiego, Kościuszki, Traugutta, Prądyńskiego, Jedności Narodowej, Drobnera, Łokietka (UE: 8,5 mln zł na podwórka w latach 2014–2021). Do tego 38,2 mln zł na modernizację ocieplenia budynków w różnych częściach miasta.

Transport niskoemisyjny

Pod hasłem „transport niskoemisyjny” kryją się przede wszystkim parkingi i drogi rowerowe.

Przykłady:

- budowa (w dwóch etapach do 2021 roku) parkingów typu parkuj i jedź – 27,4 mln zł z UE;
- drogi dla rowerzystów w gminach Kobierzyce i Wrocław (2014–2021) – 41,7 mln zł z UE;
- drogi dla rowerzystów we Wrocławiu (2014–2021) – 18,6 mln zł z UE.

Środowisko i zieleń

Smog zatruł niejedne płuca, ale powoli ucieka z miasta. Przepędzają go miejskie programy likwidacji pieców na węgiel. Do 2022 roku na ten cel, zrealizowany w trzech etapach, poszło prawie 40 mln zł. Wkład Unii to 27,5 mln zł. W ostatniej kategorii są także: zagospodarowanie części terenu parku Szczytnickiego z 2018 roku (2,8 mln zł z UE) i rozbudowa terenu toru wyścigów konnych na Partynicach z 2019 roku (4,5 mln zł z UE).

Do inwestycji wybranych do niniejszego zestawienia Unia Europejska dopłaciła łącznie ok. 693 mln zł. Kilka innych wielkich dla miasta rzeczy wymieniliśmy wcześniej tutaj. Widać różnicę między Wrocławiem ze starym terminalem lotniska, bez AOW i z Dworcem Głównym PKP do remontu?



Dworzec Wrocław Główny po remoncie generalnym zakończonym w 2012 może być uznany za najpiękniejszy w Polsce



Narodowe Forum Muzyki dostało International Classical Music Awards 2023 za działalność artystyczną oraz doskonałe rozwiązania architektoniczne i akustyczne (projekt budynku)

★ **czerwiec 1993** – oficjalne potwierdzenie przez państwa członkowskie UE podczas posiedzenia Rady Europejskiej w Kopenhadze, że kraje Europy Środkowo-Wschodniej, wówczas stowarzyszone z WE, zostaną członkami UE po spełnieniu kryteriów ekonomicznych i politycznych

★ **8.04.1994** – w Atenach rozpoczął się faktyczny proces integracji Polski z UE, bo Polska złożyła wniosek o członkostwo w UE. Potwierdzony on został przez wszystkie państwa członkowskie podczas konferencji w Essen 9–10.12.1994

★ **16.04.2003** – podpisanie przez Polskę Traktatu Akcesyjnego z UE w Atenach. W imieniu Polski zrobili to: premier Leszek Miller, minister spraw zagranicznych Włodzimierz Cimoszewicz, minister ds. europejskich Danuta Hübner.

★ **7 i 8.06.2003** – referendum ogólnokrajowe w sprawie przystąpienia Polski do UE i ratyfikacji traktatu ateńskiego. Za członkostwem w UE opowiedziało się 77,45 proc. głosujących, 22,55 proc. było przeciwnych, oddano też 0,72 proc. głosów nieważnych. Frekwencja wyniosła 58,85 proc.

★ **23.07.2003** – ratyfikowanie Traktatu Akcesyjnego Polski z UE przez ówczesnego prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego

★ **1.05.2004** – równo o północy Polska stała się członkiem Unii Europejskiej. Oficjalne unijne uroczystości odbyły się wieczorem 1 maja w Dublinie. Irlandia pełniła bowiem wówczas rotacyjne, półroczne przewodnictwo UE. 25 flag państw Unii przy dźwiękach „Ody do radości” Beethovena zostało wciągniętych na maszty przed siedzibą prezydenta Irlandii Mary McAleese. Państwowe uroczystości odbyły się również na pl. Piłsudskiego w Warszawie. Tego dnia unijne członkostwo uzyskały także: Cypr, Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Malta, Słowacja, Słowenia i Węgry. Było to największe w historii rozszerzenie UE. W 2024 r. UE tworzy 27 państw.

Gęś, kaczka, pies i ich człowiek odwiedzili Wrocław

Najpierw idzie pan Darek, tuż za nim energicznie mknie gęś Sunny, potem kaczor Wirek i pies Kundelini. Przemierzają razem Polskę. Odwiedzają szkoły i festiwale. Bywają gwiazdami telewizji. Na ich widok człowiek od razu się uśmiecha. – No chyba że trafi się ktoś, kto nie lubi zwierząt. Ale to rzadko – mówi Dariusz Brzeski.

■ Mariola Szczyrba

– Uwielbiam ich! Świat pędzi jak oszalały, zieje nienawiścią, aż tu nagle w miejskiej dżungli pojawia się taka sympatyczna czwórka – mówi pani Maria, która spotkała pana Darka i jego podopiecznych we wrocławskim Rynku.

W marcu byli też w Centrum Aktywności Lokalnej na Brochowie. – Odwiedziła nas wspaniała ekipa z Dariuszem Brzeskim na czele, towarzyszyły mu zwierzęta: gęś Sunny, kaczka Wirek i pies Kundelini. Pan Dariusz czytał poezję i podzielił się z nami swoją historią – opowiada Agata Fogler z Fundacji „Made in Brochów”.

Później oryginalny kwartet gościł w Ośrodku Pomocy Społecznej przy ul. Karmelkowej. Na spotkanie przyszło kilkanaście osób, głównie seniorzy. Pan Darek usiadł ze swoimi zwierzętami na podłodze i zaczął o nich opowiadać. Czytał wiersze o ptakach. Gęś się trochę szarogęsiła, kaczka (staropolska, dworka) zastygła na jednej nodze, a Kundelini drzemał jakby nigdy nic. Mieszkańcy ośrodka byli zachwyceni.

Zwierzęta stały się lekiem na całe zło

Dariusz Brzeski pochodzi z Kłodzka. Jako dziecko wyjechał z rodzicami z kraju, mieszkał w Niemczech, Kanadzie i Ameryce, studiował antropologię, potem prowadził różne projekty ekologiczne i angażował się w wolontariat. W 2021 roku jego rodzice zmarli w Polsce na covid. Najpierw mama, dwa dni później tata.



Dariusz Brzeski ze swoimi dwu- i czoronożnymi przyjaciółmi: kaczką Wirekiem, gęsią Sunny i psem Kundelini, którzy uratowali go z depresji

Pan Darek odziedziczył po nich majątek w Kłodzku na Dolnym Śląsku i Płocku na Mazowszu. Wrócił do kraju. Ciężko przechodził żałobę.

Na grupie facebo-

kowej „Odporność psychiczna i trauma” napisał w ubiegłym roku, że boryka się z depresją. – Pomogły mi zwierzęta – mówi dziś.

Najpierw na wiejskim targu kupił gąskę Sunny. – Szybko się do mnie przywiązała. Wkładała dziób do mojej kieszeni i zasypiała – opowiada pan Darek.

Nie chciał, żeby była sama i na tym samym targu dwa tygodnie później kupił kaczkę, a właściwie kaczkora. Wirek, bo takie dostał imię, zaprzyjaźnił się z gąską. Na końcu dołączył do

nich Kundelini, piesek kupiony przez internet. – Od tej pory tworzymy zgrany zespół, właściwie rodzinę, bo łączy nas silna więź, a zwierzęta nie lubią, gdy zostają beze mnie – mówi pan Darek.

Szybko przekonuję się o tym na własnej skórze. Pan Darek zostawia mnie z nimi na kwadrans przed ośrodkiem przy Karmelkowej. Kundelini od razu zaczyna piszczeć za swoim panem, co wywołuje niepokój u Sunny i Wirka. Kiedy wraca ich człowiek, głośno manifestują swoją radość. Pies szczeka, gęś gęga, a kaczka donośnie kwacze.

– One pomogły mi przejść przez bardzo trudne, traumatyczne chwile. Wdrukowały się we mnie jak w rodzica i wszędzie za mną chodzą. Ale też mają wpływ na innych. Wywołują uśmiech na twarzach ludzi, skłaniają do refleksji, rozmowy, zatrzymanie się na chwilę w tym pędzącym świecie – mówi opiekun zwierząt.

Oryginalny kwartet w podróży po Polsce

Jeżdżą razem pociągami, wędrują po górach, brali udział w rytuale Pucheroków w Krakowie i Marszu dla Odry, pływają

li kajakami po Bzurze i sprzątali jej brzegi. Odwiedzają skanseny, szkoły, przedszkola i muzea. – I wszędzie opowiadamy o tym, jak ważną rolę w życiu ludzi od wieków odgrywają przyroda i zwierzęta – mówi pan Darek.

Jacy są jego podopieczni? – pytamy. – Sunny – ciekawska, wścibska, czasem lubi się szarogęsić, wychodzi naprzeciw. Lubi spać na moim brzuchu albo pierś – odpowiada opiekun zwierząt. – Kaczor jest bardziej spokojny, zdystansowany, woli się zaszyć w trawie. Z kolei Kundelini jest słodki, pełen energii, lubi się bawić z gąską, co nie zawsze jej pasuje.

Czy zdarzają im się nieprzyjemne sytuacje podczas podróży? – Zdarzają, ale rzadko. Najczęściej na nasz widok ludzie się uśmiechają, zagadują. Zdarza się też, że niektórzy wątpią, czy moje zwierzęta są szczęśliwe. Bo przecież ptaki powinny siedzieć w zagrodzie, a nie chodzić po mieście – mówią. Odpowiadam wtedy, że one są towarzyskie, ciekawskie, że chcą poznawać świat. Spacerują ze mną po mieście, jeżdżą pociągami, ale dbam, żeby jak najwięcej czasu spędzały w otoczeniu przyrody – w parkach i na łąkach. Wszystkim to polecam – kończy pan Darek.



PRZEDMIEŚCIE OŁAWSKIE

Pierwsze mistrzostwa w zbieraniu śmieci: 28.04

Rajd pl. Trójkątny – skwer Krasińskiego czeka wszystkich chętnych, którzy zechcą wziąć udział w I Mistrzostwach Przedmieścia Oławskiego w Selektywnym Zbieraniu Śmieci. Oczywiście na czas – 90 minut!

Anna Aleksandrowicz

Organizatorami wydarzenia jest Stowarzyszenie Zielony Trójkąt i Rada Osiedla Przedmieście Oławskie w porozumieniu ze spółką odpowiadającą za politykę śmieciową w mieście – Ekosystem.

– Zachęcamy, by zgłaszały się do nas 4-osobowe drużyny ze względu na selekcję do czterech worków: odpady zmieszane, tworzywa sztuczne, szkło i papier – wylicza Grzegorz Ludwig, radny osiedla Przedmieście Oławskie. – Oczywiście można też przyjść w pojedynkę. Ekosystem zapewnia worki i rękawice. Najważniejszy jest zapał i chęć posprzątania osiedla.



Na puchar może liczyć drużyna, której uda się w 90 minut uzbierać najwięcej do czterech worków

Harmonogram wydarzenia:

■ godz. 11 – rozpoczęcie i rejestracja uczestników – Plac Trójkątny, czyli ul. Kościuszki 162, ■ godz. 11.30 – warsztat EkoSystemu z prawidłowego zbierania śmieci, ■ godz. 12 – zbiórka śmieci na terenie Przedmieścia Oławskiego,

■ godz. 13 – zakończenie akcji na skwerze Krasińskiego, godz. 13.30 – wręczenie pucharów.

– Chcemy, aby Mistrzostwa Przedmieścia Oławskiego w Zbieraniu Śmieci były nie tylko okazją do sprzątnięcia naszej okolicy, ale

również do budowania wspólnoty lokalnej i promowania proekologicznych postaw – tłumaczy Marcin Pelczar z Zielonego Trójkąta. – Dlatego serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych do udziału – bez względu na wiek i doświadczenie.

KARŁOWICE-RÓŻANKA

Tydzień bez zabawek w przedszkolu? Super!

W ramach „Tygodnia bez zabawek” grupa Tygrysków z Przedszkola nr 149 przy ul. Obornickiej postanowiła po raz drugi pochować tradycyjne zabawki i zgodnie z ideą pedagogiki Friedricha Froebela wykorzystać proste rzeczy do stworzenia nowych.



Paulina Falkiewicz

Centralne miejsce w tej idei zajmuje zabawa – swobodna i ta zorganizowana przez nauczyciela, który ma za zadanie zapewnić do niej dobre warunki. Ważny jest też wybór odpowiednich zabawek dla dzieci. Muszą to być przedmioty kształcące i rozwijające. Te właściwe zabawki nazywane są „darami”, a dar to coś cennego, o co trzeba się troszczyć i szanować. Froebel jako miłośnik przyrody podkreślał, że wiele wartościowych materiałów do zabaw można znaleźć w przyrodzie (np. piasek, glina, woda, kamienie).

– My często sięgamy po proste, drewniane i naturalne materiały do zabawy i pracy, które pozwa-

lają dzieciom na rozwijanie kreatywności i wyobraźni podczas manipulacji nimi – tłumaczy Gabriela Kleczyńska, nauczycielka w Przedszkolu nr 149.

W tygodniu bez zabawek wzięła udział grupa 5-letnich Tygrysków prowadzona metodą Froeblovską. – Dzieci cały rok czekały na ten tydzień. Jak zobaczyły liczbę kartonów do budowania, aż zaświeciły im się oczy. Oczywiście trzeba było omówić zasady bezpieczeństwa i zgodnej zabawy, aby każde dziecko miało dostęp do „nowych” zabawek – opowiada pani Gabriela.

I zaznacza, że bezcenne okazało się zaangażowanie całych rodzin poszczególnych Tygrysków w zbieraniu materiałów.

Festyn osiedlowy WIELOKULTUROWI na Nadodrze 27.04

Stretching, zumba, pokaz sprzętu policyjnego i strażackiego, gry i zabawy sportowe (turniej siatkówki!), występy artystyczne i warsztaty (np. lepienia z gliny) – to tylko niektóre z atrakcji przygotowanych w ramach Festynu szkolnego „Wielokulturowi”. Przyjdźcie w sobotę 27.04 w godz. 12-16 na teren Szkoły Podstawowej nr 108 im. Tuwima, ul. Bolesława Chrobrego 3. Przez cały czas trwania imprezy można będzie skorzystać ze stoisk gastronomicznych.

Zwiedz Muzeum Militarne na Lipie Piotrowskiej 28.04

Schrony wartownicze, stanowisko ogniowe, prawdziwy czołg, pojazd SKOT i samolot, a także armaty – wszystko to można zobaczyć na własne oczy, a nawet dotknąć w każdą niedzielę w Społecznym Muzeum Militarym w Forcie Piechoty nr 9 przy ul. Pełczyńskiej 33. W każdą niedzielę do końca października będą mogli wyruszyć z przewodnikiem na ponadgodzinne zwiedzanie kompleksu. Pierwsze zwiedzanie już 28.04 o godz. 12. Jak trafić? Ul. Pełczyńska 33 (za Targpiastem), przy drodze Wrocław – Oborniki Śl. Z braku parkingów obsługa muzeum poleca dojazd autobusem MPK linii 105, 108, 111 lub 143 (przystanek Ostowa – Muzeum Militarne) lub pociągiem do stacji PKP Wrocław-Osobowice.

Ścieżka rowerowa na Maślicach

ZDiUM informuje, że została zakończona budowa prawie kilometrowej trasy pieszo-rowerowej na Maślicach (WBO 2020, projekt nr 328) wzdłuż ul. Koziej od ul. Tykocińskiej w kierunku Lasu Prackiego. Trasa ma dokładnie 954 m długości i szerokość 3 m. ZDiUM zlecił wykonanie robót firmie ROTOMAT ze Stabłowic za ponad 1 mln zł.

Okazuje się, że tworzenie zabawek z kartonów już jest świetną zabawą

Osiedle w skrócie

Biblioteka przy Jesiennej. W zabytkowej willi przy ul. Jesiennej 22 mieści się chyba najprzystępniejsza biblioteka w naszym mieście: filia nr 54 MBP. Czytelnicy uwielbiają to miejsce, doceniają także naszą noblistkę: na jednej ze ścian można znaleźć jej oprawione w ramkę słowa: „Czytelniczkom i Czytelnikom oraz Pracownikom cudownej biblioteki na Jesiennej z serdecznymi sąsiedzkimi pozdrowieniami – Olga Tokarczuk”. Działają na osiedlu klub książki Czytelnia Krzyki, odbywają się spotkania, wystawy i spektakle kukielkowe dla dzieci. Aktualne informacje na ten temat można znaleźć na stronie MBP we Wrocławiu, w zakładce filii nr 54: biblioteka.wroc.pl/filia/filia-nr-54.

Pakiet dla Południa. Ogłoszony przez Urząd Miejski Wrocławia Pakiet dla Południa, czyli zestaw konkretnych rozwiązań komunikacyjnych, które mają odkorkować ulice w tej części miasta, dotyczy także osiedla Krzyki-Partynice i ul. Zwycięskiej. Opracowano go wspólnie z ekspertami od rozwiązań komunikacyjnych, a przed ostatecznymi decyzjami ich pomysły zostaną przedyskutowane z mieszkańcami tych osiedli. Pierwsze spotkania mają się odbyć już w maju.

Sezon wyścigowy już otwarty. 21 kwietnia na Wrocławskim Torze Wyścigów Konnych przy ul. Zwycięskiej 2 ruszył nowy sezon. Kolejne dni wyścigowe to 3, 19 i 30 maja, 9 (Ladies Day) i 23 czerwca, 11 sierpnia, 1 września (Wielka Wrocławska), 5 i 20 (Crystal Cup) października, 11 listopada (zakończenie sezonu). Szczegóły: www.tor-partynice.pl.

Zniżki w programie „Nasz Wrocław”. W salonie fryzjerskim La Barber przy ul. Skrajnej 8a można liczyć na 10 proc. zniżki w ramach programu Nasz Wrocław (ze Statusem Podatnika).

Obserwuj przyrodę nie tylko w parku

Gotowa już trasa rowerowa wzdłuż al. Karkonoskiej, rozpoczynająca się właśnie budowa szkoły przy ul. Zwycięskiej, wyjątkowy plac zabaw Konikowo. Co jeszcze słycać na osiedlu Krzyki-Partynice?

Redakcja

Na powierzchni 525 ha mieszka tu ok. 21,3 tys. osób. W ciągu ostatnich kilku lat miasto zrealizowało na osiedlu (lub jest w trakcie realizacji) 55 projektów. Jakże na przykład?

Trasa rowerowa

W maju 2021 roku została otwarta ważna nie tylko dla osiedla Krzyki-Partynice wydziedziona i oświetlona trasa rowerowa wzdłuż al. Karkonoskiej – jedna z najważniejszych wrocławskich inwestycji rowerowych ostatnich lat, dzięki której można dojechać na dwóch kółkach z centrum Wrocławia do Bielan i odwrotnie. Ważnym elementem tej inwestycji jest kładka nad rzeką Ślężą, która łączy obie części parku Klecińskiego i usprawnia komunikację między osiedlami. Cała trasa ma 3,5 km, zaczyna się na Borku na skrzyżowaniu ul. Powstańców Śląskich z Krzycką, a kończy na ul. Fran-

cuskiej w Bielanach Wrocławskich. Koszt budowy to ponad 9 mln zł.

Budowa i remonty szkół

1 września 2026 roku zabrzmi pierwszy dzwonek w Zespole Szkolno-Przedszkolnym przy ul. Zwycięskiej 45 – nowoczesnej placówce dla 1000 uczniów i 200 przedszkolaków. Kompleks składać się będzie z czterech bloków: trzypiętrowego szkolnego, dwupiętrowego sportowego oraz dwóch parterowych: stołówki z kuchnią i przedszkola. Będą też trzy sale gimnastyczne, boiska, bieżnia i place zabaw. Przybędzie zieleni, będą nawet ogrody deszczowe. Wartość tej inwestycji to ponad 89,3 mln zł.

A co z zakończonymi już inwestycjami oświatowymi? Np. w 2019 roku SP nr 64 przy ul. Wojszyckiej przeszła metamorfozę: została docieplona i pomalowana elewacją, wyremontowano wysłużone ogrodzenie i nawierzchnię przed wej-

ściem głównym. Z kolei w 2022 przebudowano boisko do gry w koszykówkę oraz drugie, do siatkówki.

Inwestycje na WTWK

W 2022 roku zakończył się kompleksowy remont



Zajęcia plastyczne organizowane przez RO Krzyki-Partynice



Wybudowana kładka nad rz. Ślężą połączyła obie części parku Klecińskiego

tw. Okrąglaka, czyli zbudowanej na po-

czątku XX wieku Starej Herbaciarni na terenie Wrocławskiego Toru Wyścigów Konnych. Budynek ma teraz m.in. nowy dach, część elementów konstrukcji, okna i wyposażenie.

A skoro już jesteśmy przy WTWK – w 2021 roku dzięki WBO powstało tu Konikowo, czyli plac zabaw z urządzeniami nawiązującymi do hippiki, takimi jak: wielkie drewniane konie, małe koniki-bujaczki i przeszkody. Warto też przypomnieć, że w 2019 r. wokół WTWK powstał z pomocą środków unijnych park linearny, dzięki któremu można aktywnie wypocząć. Dwa lata temu w ramach WBO park został oświetlony.

Obserwatorium Przyrody

Między ul. Skarbowców i Pogodną, tam, gdzie mieściło się kiedyś schronisko dla bezdomnych zwierząt (przeniesiono się na ul. Ślężową), jest od zeszłego roku sfinansowane z FO Obserwatorium Przyrody – miejsce do odpoczynku i ekologicznej edukacji dla dzieci oraz dorosłych. Są tu punkty do obserwacji przyrody, plac zabaw, ławki. Zgodnie z życzeniem mieszkańców został zachowany

KOMUNIKACJA MIEJSKA



7, 17



A, D, 107, 112, 113, 126, 127, 133, 144, 612, 913, 933, 247, 248, 249, 251, 259

naturalny, nieco dziki charakter tego miejsca.

Krzycki Ogród Spotkań

Przy siedzibie Rady Osiedla Krzyki-Partynice mieści się Krzycki Ogród Spotkań – przestrzeń, która przeszła metamorfozę dzięki mieszkańcom. Na co dzień jest miejscem do dzielenia się żywnością (jest tu lodówka Foodsharing) i książkami (mają swoją budkę), a w wiosenne weekendy staje się także sceną najróżniejszych sąsiedzkich wydarzeń, np. pchlich targów i warsztatów.

Rada osiedla

Przewodniczący Zarządu Osiedla **Mateusz Nowakowski** zaprasza mieszkańców na dyżury radnych, które odbywają się w każdy czwarty czwartek miesiąca w godz. 16-18 w RO przy ul. Wiosennej 14. W każdy czwartek, w tych samych godzinach, można skontaktować się telefonicznie (**514 099 539**).



Strażnik osiedlowy

Strażnikiem osiedlowym jest **Andrzej Zawilla**, tel. **600 908 513**. Może zainteresować np. w sprawie złe zaparkowanego pojazdu albo gdy potrzebna jest pomoc osobie w kryzysie bezdomności. W sprawach wymagających pilnej interwencji można zadzwonić do dyżurnego Straży Miejskiej pod czynny całą dobę nr **986**.

Troje dzielnicowych

Osiedle Krzyki-Partynice to rejon działania komisariatu Wrocław-Krzyki. Dzielnicowi tego osiedla to:

- st. sierż. Ariel Górski**, tel. 601 816 074, e-mail: dzielnicowy.krzyki4@wroclaw.wr.policja.gov.pl
- mł. asp. Katarzyna Góźdz**, tel. 601 816 031, e-mail: dzielnicowy.krzyki6@wroclaw.wr.policja.gov.pl
- mł. asp. Bartosz Kępa**, tel. 601 812 246, e-mail: dzielnicowy.krzyki5@wroclaw.wr.policja.gov.pl

UWAGA! Podany adres mejlowy ułatwia kontakt z dzielnicowym, ale nie służy do składania zawiadomień o przestępstwie czy wykroczeniu, petycji, wniosków ani skarg w rozumieniu przepisów prawa. Dzielnicowy odbiera pocztę i służbowy telefon komórkowy w godzinach swojej służby. W sprawach niecierpiących zwłoki należy dzwonić pod numer telefonu 997 lub 112.

W kolejnym odc. **Pilczyce-Kozanów-Popowice Płn.**

Osiedle w liczbach



EDUKACJA

3066

dzieci uczęszcza do żłobków, przedszkoli i szkół, w tym

668

uczniów chodzi do Szkoły Podstawowej nr 64 przy ul. Wojszyckiej



ZIELEŃ

925 tys. zł

efektywne gospodarowanie wodą opadową, w tym

881 tys. zł

Obserwatorium Przyrody przy ul. Skarbowców 52 (I etap)



INFRASTRUKTURA

115 mln zł

remonty dróg, chodników budowa tras rowerowych, szkół, w tym:

1,7 mln zł

przebudowa i remont Szkoły Podstawowej nr 64 przy ul. Wojszyckiej 1



ZMIENIĆ PIEC

188 tys. zł

podłączenie budynku przy ul. Skarbowców 25 do miejskiej sieci ciepłowniczej, wykonanie instalacji c.w. z cyrkulacją, wymiana m.in. stolarki okiennej i drzwi wejściowych



Tak prezentuje się na wizualizacji nowy ZSP przy Zwycięskiej



Park Krzycki zaprasza na relaks

Okolica ul. Raclawickiej i Skarbowców ostatnio wypiękniała – są tam zbiorniki wodne wśród zieleni, a także mostki i ławki.

Otwarty pod koniec marca park Krzycki to efekt wsłuchania się w głosy mieszkańców, którzy walczyli o zachowanie naturalnego charakteru tego miejsca – powstał tu system zagospodarowywania wód opadowych, w tym trzy naturalne, otoczone zielenią zbiorniki. Dzięki temu woda opadowa z okolicznych ulic spływa do Olszówki Krzyckiej, a jej nadmiar – do rozlewisk. To forma przystosowania Wrocławia do zmian klimatu i rozwiązanie problemu mieszkańców, którzy doświadczają lokalnych podtopień po ulewnych deszczach.



GREGORZ RALTER

Szukasz pomysłu na majówkę? Oto nasze propozycje

Trzy dni koncertów na Pergoli, wyścigi konne, a może wycieczka za miasto? Przed nami długi majowy weekend. W tym roku, biorąc dzień lub dwa (jeśli pracujesz w soboty) wolnego, możemy wypoczywać aż 5 dni. I choć ostatnio pogoda nas nie rozpieszczała, prognozy na nadchodzące dni są bardziej optymistyczne.

I Agata Zięba

Zastanawiasz się, jak spędzić ten czas. Szukasz pomysłów dla jednej osoby lub na rodzinny wypad? Oto kilka propozycji.

Tradycyjnie... na koncertach

Majowy weekend we Wrocławiu to oczywiście dwa ogromne przedsięwzięcia muzyczne: **3-majówka** na Pergoli od 1 do 3 maja i **Gitarowy Rekord Świata 1 maja** (-> czytaj s. 17).

W tym roku na terenie **Hali Stulecia** staną trzy sceny – jedna plenerowa na Pergoli, druga wewnątrz Hali Stulecia i trzecia, na której królować będzie muzyka świata. Po zmroku zaplanowano **Nocne Silent Disco**, na majówkowiczów czekać będzie też bogata strefa gastronomiczna. Podczas trzech dni koncertów usłyszymy Zalewskiego, Darię Zawiałow, Fun Lovin' Cryminals, Dog Eat Dog, Organka, The Duplings, Vavamuffin, Kult, Paktofonikę, Kwiat Jabłoni, Pablopavo i Ludziki. Bilety dostępne na eBilet.pl.

W miejskich atrakcjach

W piątek 3 maja na **Wrocławskim Torze Wyścigów Konnych Partynice** odbędzie się 2. dzień wyścigowy, ale przez całą majówkę można tu liczyć na wiele atrakcji. Będzie Strefa Sportu pełna kon-



Na Zamku Książ trwać będzie doroczny Festiwal Kwiatów i Sztuki. W tym roku będzie miał wyjątkową odsłonę z okazji wejścia Polski do UE

kursów i ćwiczeń dla wszystkich, Strefa Animacyjna dla najmłodszych z dmuchańcami oraz możliwość przejażdżki na kucach. Nie zabraknie też food trucków i wystawców z lokalnymi produktami i rękodziełem. Wstęp wolny.

Także **Centrum Historii Zajezdnia** przygotowało program na wol-

ne dni. Od środy do piątku będzie można zwiedzać wystawy z przewodnikiem, wziąć udział w warsztatach plastycznych, przejechać się „Ogórkiem” i posłuchać koncertów. Wstęp na niektóre wydarzenia jest płatny, na część wymagane są zapisy. Wszystkie szczegóły znajdują się na stronie zajezdnia.org.

Ossolineum przy ul. Szewskiej zaprasza natomiast już od 26 kwietnia. Na bezpłatnej wystawie można zobaczyć skarby polskiej i światowej kultury, zrelaksować się w pięknych ogrodach na ossolińskim dziedzińcu, a do tego otrzymać prezent. Wydarzenia zaplanowano do 5 maja. Więcej na www.ossolineum.pl.

Inne miejskie atrakcje, jak: **Hydropolis**, **Kolejkowo** czy **Muzeum Narodowe** (oprócz niedzieli 7 maja) także są czynne w majówkę. Bilety warto jednak kupić wcześniej online, żeby uniknąć kolejek. W święta 1 i 3 maja nieczynne są natomiast Muzeum Architektury czy Muzeum Miejskie Wrocławia. Najlepiej przed wizytą w wybranej atrakcji upewnić się, że będzie ona czynna w te dni.

A jeśli pogoda dopisze, warto wybrać się po prostu na spacer po mieście lub rejs po Odrze.

A może za miasto?

W długi wiosenny weekend 1-5 maja koniecznie trzeba wybrać się do **Zamku Książ** na coroczny Festiwal Kwiatów i Sztuki. Będą róż-



Partynice

francuskie, hiszpańskie hibiskusy, holenderskie tulipany, włoskie irysy oraz angielskie róże w błękitnym odcieniu. Rośliny będzie można podziwiać na wystawie, jak i kupić na kiermaszu. Dodatkowe atrakcje to wystawa „Unia od korzeni”, wykłady, prelekcje, atrakcje dla dzieci i nocne zwiedzanie. Bilety wstępu i godziny otwarcia na www.ksiaz.walbrzych.pl. Na portalu www.wroclaw.pl do czwartku 25.04 do godz. 9 trwa konkurs, w którym możecie wygrać dwie wejściówki na to wydarzenie!

W maju czynne jest już także **Arboretum w Wojsławicach**, w którym w majówkę odbywa się kiermasz (arboretumwojswlawice.pl).



Ubiegłoroczna 3-majówka na Pergoli koło Hali Stulecia przyciągnęła tłumy. Jak będzie w tym roku?

Gitarowy Rekord Świata na 7968 gitar

Gitarowy Rekord Świata w 2024 roku wrocławianie i goście spróbują pobić po raz 22. Jak zwykle 1 maja. Zobaczcie, kto zagra w Rynku oraz jak będzie wyglądała rejestracja uczestników wielkiej próby. Zapisać się można już teraz na heyjoe.pl.

I Magdalena Talik

W 2003 roku z inicjatywy Leszka Cichońskiego we Wrocławiu odbyła się pierwsza edycja Gitarowego Rekordu Świata. Słynny przebój Jimiego Hendrixa „Hey Joe” zagrało wówczas 588 gitarzystów. W 2023 padł rekord festiwalu – 7967 gitarzystów. Poprzedzka jest zatem wysoko postawiona.

Zarejestruj się online

Rejestracja uczestników Gitarowego Rekordu Świata 2024 rozpocznie się 1 maja o godz. 10 w punkcie na południowej pierzei wrocławskiego Rynku w okolicy pomnika Aleksandra Fredry. Punkt będzie oznakowany i kierować do niego będą informacyjne strzałki.

Każdy uczestnik podczas rejestracji musi mieć ze sobą instrument (gitarę, gitarę basową, mandolinę, ukulele albo inny instrument strunowy) i musi umieć zagrać utwór „Hey Joe” Jimiego Hendrixa. W wybranych przypadkach może być weryfikowana umiejętność gry na gitarze. Warto jednak zarejestrować się online.

Na stronie heyjoe.pl znajdziecie formularz, przez który można dokonać rejestracji już teraz. Jego wypełnienie gwarantuje dodatkowo, że otrzymacie Certyfikat Uczestnika Gitarowego Rekordu Świata 2024. Dlatego, jeśli chcesz



W tym roku do pobicia Gitarowego Rekordu Świata potrzeba minimum 7968 gitarzystów. Dołączysz?

wziąć udział w graniu, już teraz wejdź na zgloszenia24.pl/f/gitarowy-rekord-swiata-2024 i zarejestruj się. Udział jest bezpłatny.

Plejada gwiazd

Największą gwiazdą tegorocznej edycji będzie formacja Electric Light Orchestra by Phil Bates & Band. Lider i gitarzysta zespołu zagra na Rynku słynną piosenkę „Rock’n’Roll Is King”, pomoże także bić Gitarowy Rekord Świata!

Kogo jeszcze usłyszymy i zobaczymy 1 maja? Zagospozdzą tam:

- Małgorzata Ostrowska, która świętuje 40-lecie na scenie i wystąpi także na 3-majówce koło Hali Stulecia;
- Zbigniew Hołdys i Wojciech Waglewski spotkają się ponownie na scenie i wystąpią z repertuarem z legendarnej płyty „I Ching”;
- Joscho Stephan, wirtuoz gitary z Niemiec, który wyspecjalizo-

wał się w gatunku gypsy jazz;

- Neil Zaza, amerykański gitarzysta znany z instrumentalnych kompozycji rockowych, a także interpretacji klasycznych dzieł Bacha i Mozarta.

Gitarzyści, którzy będą bili rekord świata, mogą liczyć na ulgowe bilety na koncerty w ramach festiwalu 3-majówka 2024 (-> czytaj na s. 16).

➤ [Więcej na heyjoe.pl](http://Wiecej na heyjoe.pl)

Stwórz teatr z Haliną Fiećko

Towarzystwo Miłośników Wrocławia zaprasza do swojej siedziby przy ul. Odrzańskiej 39/40 (kamieniczka Małgosia) na bezpłatne warsztaty teatralne z aktorką Haliną Fiećko. Spotkania będą zaczynały się w czwartki o godz. 17. Warsztaty obejmą: ćwiczenia artykulacyjne, oddechowe, emisyjne, ruch sceniczny, pracę z ciałem i z tekstem. Ich celem jest stworzenie grupy dla Teatru Wratislavia. Więcej informacji: tmw@tmw.com.pl, 713 437 724.

Usłysz Muzyczne Opowieści Europy

Stowarzyszenie Operetka Wrocławska zaprasza na wydarzenie muzyczne, które uświetni 20. rocznicę wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. Czas: 27 kwietnia o godz. 18. Miejsce: w katedrze św. Marii Magdaleny, ul. Szewska 10. Wystąpią: Wrocłowski Chór Seniora, Tomasz Maleszewski – dyrygent. Soliści: Joanna Kolbuszewska, Sybilla Michałek, Liza Wesołowska, Damian Domalewski, Tomasz Maleszewski, Tomasz Nowakowski. Instrumentaliści: Tomasz Kolbuszewski – skrzypce, Witold Doroba – klarnet, Mateusz Kwapien – akordeon, Przemysław Michalak – perkusja. Wstęp wolny.

Scena jest twoja: rusza FeTA w CK Agora



Festiwal ewidentnych Talentów Aktorskich odbywa się po raz 23.

Po raz 23. Centrum Kultury Agora zaprasza na Festiwal ewidentnych Talentów Aktorskich, który odbędzie się w dniach 26-27 kwietnia. Jakie atrakcje czekają na nas w tym roku?

I Redakcja

FeTA to wydarzenie teatralne, podczas którego prezentowane są najciekawsze monodramy z całej Polski. W ostatnich latach do grona jurorskiego należeli: Jan Peszek, Dorota Pomykała, Anna Dymna, Andrzej Seweryn, Joanna Szczepkowska, Kinga Preis, Wiesław Komasa. W tym roku partnerem FeTA został Teatr Polski w Podziemiu.

Co w programie? 26 kwietnia o godz. 18.30 rozpocznie się wer-

nisaż wystawy plakatów, zdjęć i elementów scenografii spektakli Teatru Polskiego w Podziemiu. Tego samego dnia uczestnicy FeTA wezmą udział w warsztatach pracy aktorskiej, a dzień później odbędzie się finałowa prezentacja, na którą wstęp jest wolny i otwarty dla wszystkich (godz. 10-18). W jury zasiądą: Krzysztof Dracz, Magdalena Drab i Tomasz Schimscheiner. Laureat Srebrnego Talentu otrzyma 7 tys. zł. Wszystko przy Serbskiej 5a.

➤ [Więcej na www.ckagora.pl](http://Wiecej na www.ckagora.pl)

Wrocławskie plakaty w galerii... handlowej

Maciej Święty (wł. Święcicki) związany jest z Wrocławiem od ponad 20 lat. Tu mieszka i pracuje. Od czterech lat realizuje też swoją pasję tworząc plakaty (do tej pory powstało ponad 1500). Najbliższe sercu artysty są tzw. serie miejskie, w tym wrocławska, poświęcone miejscom, które go inspirują i dają mu energię do działania. Będzie je można zobaczyć od 26.04 w Galerii Dominikańskiej na poziomie +1. Pierwszą część ekspozycji stanowią minimalistyczne, czarno-białe interpretacje miasta. Kolejną kolorowe odsłony będące rezultatem ostatnich dwóch lat twórczości Macieja Świętego.

Bliźniaczki zdominowały tenis stołowy w Polsce

Kasia Węgrzyn od trzech lat konsekwentnie udowadnia rywalkom, że to ona jest najlepszą tenisistką stołową w Polsce. Wielkie sukcesy odnosi także w grze podwójnej z siostrą Anią. Razem trenują w klubie uczelnianym Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, gdzie studiują. Czy podbiją świat? Trzymamy kciuki!

I Błazej Organisty

23-letnia Katarzyna Węgrzyn w marcu wygrała indywidualne mistrzostwo Polski. Po raz trzeci z rzędu. W tegorocznym finale pokonała Zuzannę Wielgos (AZS Politechnika Rzeszów). W półfinale ograła natomiast Anię Węgrzyn – siostrę bliźniaczkę. Dziewczyny dość często na siebie trafiają. Bezpośrednie pojedynki sprawiają im przyjemność, jeżeli są na etapie półfinału. Gorzej jest w ćwierćfinale, bo wtedy jedna zostaje bez medalu. Mają nadzieję, że na którychś mistrzostwach Polski spotkają się w ostatnim meczu.

Siostry Węgrzyn doskonale radzą sobie także w grze podwójnej.

i drużynowej. W tym roku z mistrzostw Polski w deblu przyczyniły się do zdobycia srebrnego medalu. W finale niespodziewanie uległy parze z Tarnobrzega i Torunia. W roku 2022 i 2023 były najlepsze.

Czy pojedną na igrzyska?

Niedawno grały finał debła na międzynarodowych zawodach we Włoszech, a dzięki udanemu występowi drużyny na mistrzostwach świata w Korei Południowej, wrocławianki mają duże szanse na wyjazd na igrzyska olimpijskie w Paryżu na przełomie lipca i sierpnia. Marzenia się spełniają, ale one jeszcze nie myślą o turnieju we Francji. Zostało kilka miesięcy, po drodze są starty np. w Arabii Saudyjskiej i w polskiej ekstraklasie. Poza tym nie mają całkowitej pewności, czy trener kadry weźmie je do składu, choć trudno sobie wyobrazić reprezentację Polski bez nich.

Jak to się zaczęło?

Kasia i Ania urodziły się 9 stycznia 2001 roku w Trzebiezowicach (gmina Łądek-Zdrój). Tam zaczęły grać w ping-ponga. Rodzicom zależało, żeby wzięły się za jakiś sport. Mama chciała je zapisywać na wszystko, ale ostatecznie padło na

tenis. – Zupełnie przypadkowo – wspomina Ania. – Tata zobaczył plakat w podstawówce o naborze i nas zgłosił. Dziadek trochę grał.

Ania początkowo nie była przekonana, nie

podobało jej się, ale chodziła na treningi. Głównie dlatego, żeby siostra miała z kim grać. Uczyły się pod okiem trenera Leszka Kawy. Ponoć już wtedy wyróżniały się zdyscyplinowaniem i poświęceniem.

Grały przed lekcjami, drugi trening miały po szkole. Nigdy się nie spóźniały i przykładały się do pracy.

– Są bardzo pracowite. Wkładają dużo wysiłku, żeby grać na najwyższym poziomie. Wiedzą, co chcą osiągnąć, prowadzą higieniczny tryb życia. Dużo poświęciły, podporządkowały się tenisowi, ale w sporcie nie da się inaczej – mówi Zdzisław Tolksdorf, obecny trener bliźniaczek. Dodaje, że gdy były młodsze i nie startowały z seniorkami, wygrywały prawie wszystko w każdej kategorii wiekowej.

Do Wrocławia przyjechały do Szkoły Mistrzostwa Sportowego Junior. Na studia zapisały się na Uniwersytet Ekonomiczny, ponieważ ta uczelnia ma najsilniejszą sekcję tenisa stołowego w mieście. Kasia studiuje ekonomię, Ania za-

raża-
dzanie.

Złote medale nie dają im taryfy ulgowej u prowadzących. Muszą chodzić na zajęcia, pisać egzaminy jak każdy student. Czasami idą im na rękę w sprawach organizacyjnych.

Całe życie razem

Na treningu razem, na wyjazdach w jednym pokoju, we Wrocławiu razem w mieszkaniu. Są ze sobą praktycznie 24 godziny

na dobę. – Ciężko jest czasami, zdarzają się ciche dni – przyznaje Ania z uśmiechem. – Kłócimy się o wszystko, ale cały czas bardzo się wspieramy. Gdy trzeba wstać o trzeciej na samolot, cieszę się, że robimy to razem – dodaje Kasia.

Są bardzo pracowite. Wkładają dużo wysiłku, żeby grać na najwyższym poziomie. Dużo poświęciły, podporządkowały się tenisowi, ale w sporcie nie da się inaczej

Są przekonane, że ich sukcesy to również zasługa rodziców. – Mama do dziś ogląda wszystkie nasze mecze. Wstaje nawet w środku nocy. A tata jest zawsze gotowy do pomocy. Gdybyśmy teraz poprosiły, żeby przywiózł nam coś do Wrocławia, za pięć minut byłby w samochodzie – opowiada Ania.

Wiedzą, że są utalentowane, ale na najwyższym, wyrównanym poziomie nie ma to dla nich większego znaczenia. Twierdzą, że bardziej istotne jest nastawienie, forma dnia i pełna koncentracja w każdym meczu.

A co poza sportem?

Często nie ma ich w domu, czasami po kilka miesięcy. Na

turniejach najczęściej występują w roli faworytek, więc grają pod presją wysokich oczekiwań. Mimo tych i innych trudności tenis stołowy wciąż sprawia im przyjemność i satysfakcję. – Jestem do tego tak przyzwyczajona, że nie wyobrażam

sobie inaczej – stwierdza Ania. – Żyję sportem. Lubię biegać. A gdy nie trenuję, oglądam seriale i spotykam się z koleżankami. Pod tym względem różnią się od siebie. Kasia ma dość sportu na co dzień, więc dla relaksu woli filmy i książki. Na zawodach za granicą starają się znaleźć kilka chwil na zwiedzanie.

Siostry Węgrzyn zdominowały tenis stołowy w Polsce, ale do czołówki zagranicznej jeszcze się nie dostały. Na świecie, a nawet w Europie, poziom jest nieporównywalny. Dobrze grają Niemki, Rumunki, o Chinkach i Azjatkach z innych krajów nie wspominając. W rankingu światowym ITTF w pierwszej piątce są tylko Chinki. Dalej Japonka, Koreanka, Japonka, Rumunka i Portorykanka. Kasia Węgrzyn jest na miejscu 126, Ania – 139. (pozycje z 15 kwietnia 2024 r.).



Kasia i Ania Węgrzyn od kilku lat trenują w hali Uniwersytetu Ekonomicznego. Reprezentują Klub Uczelniany Akademickiego Związku Sportowego UE we Wrocławiu (KU AZS UE Wrocław)

Liderzy muszą wziąć rywali w obroty

Żuźlowa Betard Sparta Wrocław. Był twardy bój z beniaminkiem, starcie pod Jasną Górą przesunięto ze względu na opady deszczu, zaś w piątek na Stadionie Olimpijskim Sparta podejmie ekipę z Grudziądza, która dwa mecze w tym sezonie skończyła na tarczy.

Michał Sałkowski

– Zaczniemy dobrze i skończymy dobrze – taki jest plan. Żeby dzisiaj wygrać mecz i ten dwudziesty mecz też wygrać – takimi słowami Artiom Łaguta mobilizował swoich kolegów przed spotkaniem z beniaminkiem, NOVYHOTEL Falubaz Zielona Góra, a pokazała to klubowa telewizja Sparty w przedmeczowych kulisach. Zapowiedzi więc mocne, bo sięgające aż do zwycięskiego finału PGE Ekstraligi.

Z Falubazem pod górę

Ale w pierwszym starciu zielonogórska ekipa napsuła krwi faworytom i walczyła do końca. Skończyło się zwycięstwem Sparty 47:41. Dwucyfrowe wyniki dowiedzieli wówczas Łaguta (14 pkt.) i Dan Bewley (10). Solidne 8 oczek zanotował młody Bartłomiej Kowalski, który w tym sezonie porzucił juniorskie ściganie. Zawiodły spartańskie legendy – Woffinden (13 lat we Wrocławiu) i Janowski (16. sezon) – którzy przywieźli po 4 oczka. I trudno zakładać, czy to będzie raczej stały krajobraz, czy trafią się nawiązania do czasów świetności obu panów, a także ich sprzętu.

Pod Jasną Górą Sparta w niedzielę nie pojechała. Temperatura bliska zeru i padający deszcz sprawiły, że Speedway Ekstraliga zawiodła. Mecz odbędzie się 30.04. Wrocławianie mieli wolne i mogli rzucić okiem, jak niedawny rywal Falubaz zmagają się z przyszytym – GKM-em Grudziądz. Zielonogórzanie szybko nabudowali kilkupunktową przewagę. Gości z Grudziądza trzymał przy życiu przywożący seryjne „trójki” Max

Fricke. Odstawiali Australijczycy – sprowadzeni przed sezonem Jason Doyle i Jaimon Lidsey. Falubaz po 12. biegach miał 12 oczek przewagi (42:30) i wtedy u rywali coś drgnęło. Wygrali trzy biegi z rzędu po 4:2 i zakończyli mecz z tylko 6-punktowym deficytem.

jednak nie jest półka Sparty. Trzeba szukać optymalnych ustawień i wykręcać jak największe wyniki/zwycięstwa na starcie sezonu. Bo trudne potyczki mówiące o tym, czy wizja Artiom Łaguty się spełni, dopiero przyjdą. Starcie z Gorzowem 26 maja, z Lublinem – na początku czerwca.

A na razie bierzemy na tapet australijski zaciąg z Grudziądza (26 kwietnia, godz. 18).

Wygrana z gatunku „Musisz”

E k i p a z Grudziądza to



Tai Woffinden (z prawej) musi nawiązać do lepszych czasów, gdy mecze kończył z dwucyfrowym dorobkiem

MAGDA PASTEWICZ

Tydzień w skrócie

Mateusz Masternak lepszy niż Francuz Jean Jacques Olivier w walce wieczoru gali Knockout Boxing Night 34. Mieszkający we Wrocławiu Master wygrał przez techniczny nokaut w 8. rundzie i poddaniu przez narożnik Francuza. Walka rozegrała się w kategorii junior ciężkiej. Całe wydarzenie odbyło się we wrocławskiej hali KGHM Ślęza Arena.

Śląsk Wrocław bezbramkowo zremisował z Legią Warszawa w 29. kolejce piłkarskiej PKO BP Ekstraklasy. Podopieczni Jacka Magiery utrzymali pozycję wicelidera, ale do prowadzącej Jagiellonii tracą cztery punkty. Do końca rozgrywek pozostało 5 kolejek. W najbliższej 27.04 WKS zagra z Ruchem Chorzów na Tarczyński Arenie.



WYDARZENIA SPORTOWE

piłka nożna

PKO BP Ekstraklasa, 27.04, godz. 17.30, Tarczyński Arena Śląsk Wrocław – Ruch Chorzów (Canal+ Sport3)

żużel

PGE Ekstraliga, 26.04, godz. 18, Stadion Olimpijski Betard Sparta Wrocław – ZOOLeszcz GKM Grudziądz (Eleven Sport)

koszykówka

Orlen Basket Liga, 27.04, godz. 17.30, Hala Orbita, Śląsk Wrocław – Muszynianka Domelo Sokół Łańcut (EmocjeTV)

piłka ręczna

1. Liga Centralna, 28.04, godz. 17.30, Hala Orbita, Śląsk Wrocław Handball – MKS Wieluń (wstęp na mecz jest wolny!) (TVCOM.pl)

sporty walki

Contra MMA5, 11.05, godz. 18, Hala Orbita

Szcypiorniści Śląska powalczą o awans

Na sukcesach piłkarzy ręcznych Śląska Wrocław wychowało się wiele pokoleń polskiego szcypiorniaka. Po raz pierwszy od niemal ośmiu lat jest szansa, by kibice ponownie mogli oglądać zmagania ich ulubieńców w ORLEN Superlidze Mężczyzn.



Bartosz Moch

Przełomowym momentem dla Śląska Wrocław Handball jest sezon 2023/2024. To właśnie od początku tych rozgrywek wrocławianie byli niepokonanym zespołem, wygrywając aż 14 meczów z rzędu. To pozwoliło zdominować rozgrywki w Lidze Centralnej Mężczyzn i coraz poważniej myśleć o awansie do ORLEN Superligi Mężczyzn. – Śląsk Wrocław to klub z ogromnymi tradycjami i chciałem być częścią tego projektu, który powstał, i celu, jakim jest awans do OrLEN Superligi Mężczyzn – podkreśla Hubert Kornecki, rozgrywający Śląska Wrocław Handball.

W trakcie kolejnych tygodni zespół wielokrotnie schodził z parkietu jako zwycięska drużyna, a do zrealizowania marzenia wystar-

czy zaledwie jeden punkt! Dlatego w niedzielę 28.04 o godz. 17 w Hali Orbita odbędzie się najważniejsze spotkanie piłki ręcznej we Wrocławiu od kilkunastu lat. Warto tego dnia być razem ze szcypiornistami Śląska Wrocław Handball i świętować z nimi awans do OrLEN Superligi Mężczyzn. Wejście na wydarzenie jest darmowe. – Stajemy przed szansą, by wrócić tam, gdzie jest miejsce Śląska Wrocław. To jedno z największych wydarzeń piłki ręcznej od 8 lat we Wrocławiu – wyjaśnia Bartłomiej Koprowski, trener Śląska Wrocław Handball.

We Wrocławiu stawia się także na silną akademię i szkolenie młodzieży, a zajmuje się tym Śląsk Wrocław Handball Akademia. Przygodę z piłką ręczną można rozpocząć już od czwartego roku życia.



Świętuj w Dolnośląskiej Bibliotece Publicznej 25.04

Z okazji Światowego Dnia Książki i Praw Autorskich Dolnośląska Biblioteka Publiczna im. Tadeusza Mikulskiego we Wrocławiu, Rynek 58, zaprasza do wspólnego świętowania. Czwartkowe popołudnie 25 kwietnia proponuje spędzić na twórczych warsztatach oraz grając w gry. Od godz. 16 bez zapisów i biletów będzie można zagrać w gry

planszowe związane z książkami i literaturą. O godz. 17 odbędą się warsztaty plastyczne dla młodzieży i dorosłych, podczas których powstaną autorskie publikacje – każda osoba uczestnicząca w warsztatach wyjdzie z nich z własną formą książeczki artystycznej. Wszystkie niezbędne materiały będą na miejscu. Aktywności w bibliotece potrwać do godz. 21. Będą odbywały się w galerii pod Plafonem (parter) i sali 35 na 3. piętrze.

Bezpośrednie zagrożenie zdrowia i życia

Numer ratunkowy: **112**

Straż Miejska: **986**

Centrum Powiadomienia Ratunkowego WOPR (nr ratunkowy nad wodą): **601 100 100**

Centrum Zarządzania Kryzysowego: **71 770 22 22**

Telefony awaryjne

(bezpłatne, czynne całą dobę)

Pogotowie energetyczne: **991**

Pogotowie gazowe: **992**

Pogotowie ciepłownicze: **993**

Pogotowie wodno-kanalizacyjne: **994**

Ważne telefony

Infolinia Urzędu Miejskiego Wrocławia: **71 777 77 77**
(pn.-pt. 8.00-18.00)

Zgłoś awarię do ZDiUM: **71 376 00 22, 19501** (całodobowo)

Centrum Obsługi Klienta MPWiK: **71 34 09 655** (pn.-pt. 8.00-15.00, śr. 8.00-17.00)

Biuro Obsługi Pasażera MPK: **71 30 85 030** (pn.-pt. 7.00-21.00)

Miejskie Biuro Rzeczy Znalezionej: **71 376 08 96** (pn.-pt. 8.00-14.00, śr. 8.30-16.00)

Miejski Rzecznik Konsumentów: **71 777 79 02** (pn.-pt. 7.45-15.45)

Taxi Senior: **794 123 124**

Zgłoś dym ze spalania odpadów: **986** (całodobowo) lub **71 310 06 46** (pn.-pt. 7.00-14.00)

Zgłoś chore lub ranne dzikie zwierzę: **71 770 22 22** (całodobowo) lub **71 799 67 00** (pn.-pt. 7.45-15.45)

Zgłoś niebezpiecznego psa lub kota: **986** (całodobowo) lub **71 362 56 74** (pn., śr., czw., pt. 9.00-16.30, wt. 9.00-18.30, sb., nd. 9.00-15.00)

Wsparcie osób z niepełnosprawnościami: **71 777 89 61** (Biuro Wrocław Bez Barier, pn.-pt. 7.45-15.45)

Telefon Zaufania MOPS: **512 198 939**

Punkt Informacyjno-Kontaktowy Anonimowych Alkoholików: **71 321 21 24, 801 033 242**

WROMIGRANT

Punkt informacji dla migrantów i uchodźców (WCRS): **71 772 49 50, 538 579 555** (pn.-pt. 9.00-17.00)
Przejście Dialogu, ul. Świdnicka 19
(konsultacje osobiste pn.-sb. 12.00-16.00)

Napisz do nas!

REDAKCJA

pl. Solny 14, 50-062, Wrocław,
www.wroclaw.pl,
e-mail: biuletyn@araw.pl

Redaktor naczelna
Anna Aleksandrowicz

Redaktor wydania
Anna Aleksandrowicz

DRUK

AGORA
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa

WYDAWCA
Gmina Wrocław



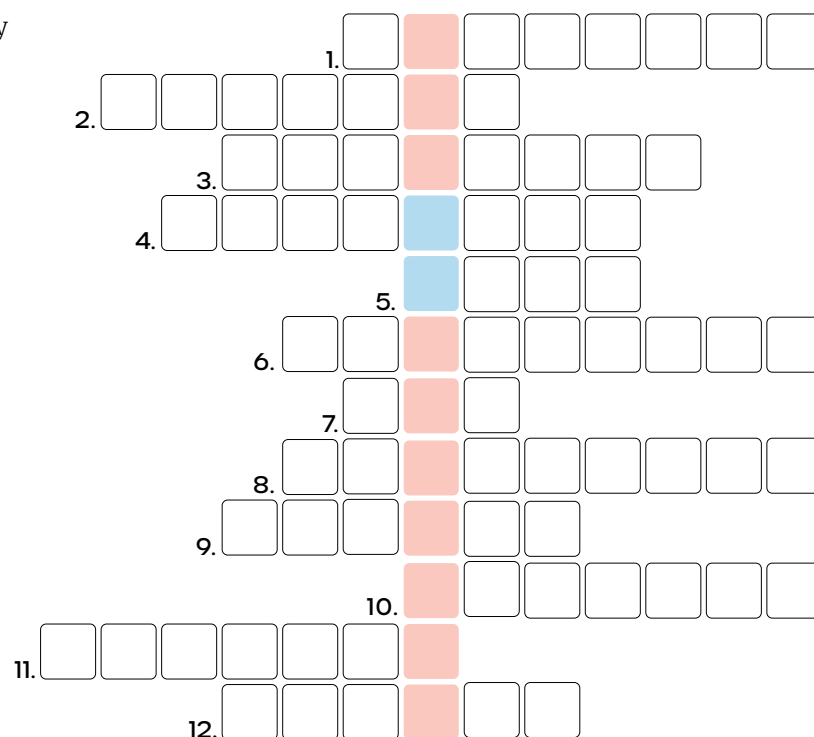
Przygotuj się na lato z Dobrym Designem 18-19.05

Targi Dobry Design są znanym i cieszącym się dużym zainteresowaniem wydarzeniem kulturalnym. Każda kolejna edycja przyciąga coraz więcej uczestników, którzy poszukują niebanalnych wyrobów. Pierwsza edycja odbyła się we Wrocławiu w 2015 r. Po raz kolejny 18 i 19 maja w Concordia Design na Wyspie Słodowej spotkamy

najciekawsze polskie marki, zobaczymy najnowsze trendy i doświadczymy samych przyjemności. Wystawców podzielono na kategorie: moda, ceramika: użytkowa i dekoracyjna, biżuteria: złoto, srebro, kamienie szlachetne, druk: ilustracja, plakat, książki: dla dorosłych i dla dzieci, home: lampy, tekstylia, eko/wellness: kosmetyki, świece sojowe. Wstęp jest bezpłatny. Targi czynne będą od godz. 11 do godz. 18.

KRZYŻÓWKA NUMERU 178

- Imię to nosili dwaj Piastowie władający Polską, którzy toczyli wojny na Śląsku.
- Złote na fladze unijnej.
- Zniknęły na przejściach granicznych, gdy Polska przystąpiła do Strefy Schengen.
- Europejska sieć informacyjna dla młodzieży.
- Najważniejsza wrocławska rzeka.
- Instytucja UE, która ma swoje biuro we Wrocławiu.
- Miesiąc, w którym Polska przystąpiła do Unii Europejskiej.
- Multimedialna biblioteka.
- Obok Cyryla drugi patron Europy.
- Prowadzi przez las.
- Sztuciec, symbol wrocławskiego festiwalu kulinarnego.
- Dom towarowy, na którym kiedyś umieszczony był ogromny lustrzany globus.



Aby wygrać jedną z trzech nagród, wystarczy wysłać hasło z krzyżówki SMS-em pod numer **664 072 606**. Koszt jednego SMS-a wg taryfy operatora.



W treści należy wpisać numer biuletynu i po kropce prawidłową odpowiedź. W tym numerze będzie to **178.HASŁO** (słowo HASŁO należy zastąpić rozwiązaniem krzyżówki). Na odpowie-

dzi czekamy do **8 maja 2024 r.** do **godz. 20**. Trzech zwycięzców wyłonimy zgodnie z regulaminem spośród autorów prawidłowych odpowiedzi do **15 maja 2024 r.** Skontaktujemy się z nimi w ciągu trzech dni roboczych z nru telefonu 71 776 71 00. **UWAGA!** Według regulaminu nagrodę można wygrać raz na 12 miesięcy. W tym wydaniu do zdo-

bycia: bluza z herbem Wrocławia, workoplecak i kubek. Zwycięzcami w nr. 176 (hasło: Angelus Silesius) zostali: pan Radosław (bluza), pani Katarzyna (workoplecak) i pani Sara (kubek). Gratulujemy!

➤ **Regulamin i RODO**
www.wroclaw.pl/biuletyn/#konkurs